

# GAZETA GMINNA

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY BUCZKOWICE



**1 listopada  
– dzień  
zadumy  
i wspomnień  
o tych,  
którzy  
od nas  
odeszli...**

## Ekologiczne autobusy w powiecie bielskim

Po drogach powiatu bielskiego od kilku miesięcy jeżdżą nowoczesne i ekologiczne autobusy Solaris Urbino 12 CNG, zasilane gazem ziemnym. Zakupił je PKS Bielsko-Biała, który przechodzi w ostatnim czasie bardzo poważną modernizację.

cd. na str. 11

Fot. Komunikacja Beskidzka.



## JESIENNE DNI KSIĄŻKI



W tym roku Jesienne Dni Książki, czyli coroczne wspólne przedsięwzięcie Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach i Gminnej Biblioteki Publicznej im. S. Staszica w Buczkowicach wraz z filiami, świętowało jubileusz 20-lecia.

Była to edycja wyjątkowa, nie tylko ze względu na okrągłą rocznicę, ale też na towarzyszące jej okoliczności. Sytuacja epidemiczna wymusiła bowiem przeniesienie wszystkich działań do rzeczywistości wirtualnej.

cd. na str. 12

Autorzy prac:

1. Franciszek Moczek, I m. przedszkole, Buczkowice, Trzy świnki.
2. Diana Cuciureanu, I m. I-III, Zabrze, Alicja w krainie czarów.
3. Krystian Gach, I m. IV-VI, Kalna, Opowieści z Narnii.

## W NUMERZE:

**LUBIĘ TROCHĘ HAŁASU...** – wywiad z pisarką Justyną Bednarek – str. 2-3

**PRZECZYTAJ MI, MAMO...** – str. 3

**ZAPOMNIANA ROCZNICA** – str. 4-5

**NASI W WOJNIE POLSKO-BOLSZEWICKIEJ I BITWIE NA PRZEDPOLU WARSZAWY** – str. 6-7

**DZIAŁANIA EKOLOGICZNE** – str. 10-11, 28

## RÓŻNE LUDZIE wspólna pasja

a w piśmie m.in.:

Dzień Nauczyciela;  
Sezon dyniowy; Największa miłość - taniec;  
Zabawy z dawnych lat; Kuchnia studenta;  
Musisz to przeczytać – str. 13-16

## URZĄD GMINY INFORMUJE

m.in.: Sprawozdanie z prac rady i wójta gminy Buczkowice;  
Interpelacje radnych;  
Ograniczenie wizyt w UG Buczkowice;  
Uwaga! Nowy formularz opłaty za śmieci – str. 17-19

**Z ŻYCIA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI**  
– str. 19-21



# Lubię trochę hałasu... Martwa cisza dołuje mnie totalnie

mówi pisarka  
Justyna Bednarek

Gościem tegorocznej edycji Jesiennych Dni Książki w wersji online, organizowanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną im. S. Staszica i Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, była **Justyna Bednarek** – dziennikarka, redaktorka i autorka licznych pozycji dla dzieci. Do najbardziej znanych i nagradzanych jej książek należą „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek”, „Pięć sprytnych kun”, „Pan Kardan i przygoda z vetustasem”, „Babcocha”. Książka o skarpetkach, które znikają w pralce, doczekała się już drugiej, trzeciej i wydanej kilka dni temu czwartej części, trafiła także na listę lektur szkolnych dla klas I-III. Pisarka mieszka na warszawskich Bielanach w małym domku, którego strzeże rozszechany rudy kundelek.

**Justyna Bednarek** odpowiadała na pytania zadane przez dzieci ze szkoły w Godziszce i Kalnej.



Fot. Julieta Delbar, Klitka Atelier.

## Skąd czerpie Pani pomysły na książki?

Z życia je biorę. Skarpetka leży na chodniku, wrona siedzi na gałęzi... Mam sąsiada, który jest dosyć niezwykłym egzemplarzem ludzkim i stał się inspiracją do stworzenia postaci pana Kardana. A poza tym własne dzieci upycham, gdzie się da. Moje zwierzątka się także pojawiają, bo ja mam dużo zwierząt: trzy psy, kota, dwie kury – Sherlocka i Watsona – oraz dwie kaczki – Katarzynę i Hefajstosa.

**Ulubione miejsce pracy? Gdzie Pani pisze?**

Przy biurku w swoim pokoju. To biurko po moim dziadku, który był profesorem kardiologii i bardzo mądrym panem, piszącym prace naukowe. Początkowo bardzo mi to biurko doskwierało, chciałam się go pozbyć, bo wydawało mi się wielkie, ciężkie, przytłaczające i emanujące naukowym majestatem. Okazało się, że wystarczyło zdjąć z niego szybę, to ona była problemem, chłodziła mnie przez łokcie.

## Co Pani pomaga, a co przeszkadza podczas pisania?

Pomagają mi dźwięki domu za plecami. Pochodzę z rodziny o włoskim temperamencie, więc zawsze, gdy się uczyłam, były jakieś wrzaski z tyłu albo dźwięki skrzypiec mojego brata. Z trojgiem dzieci, z pieskami, z muzyką, telewizorem i saksofonem Basi dobrze się czuję i łatwo mi się skupić. Martwa cisza dołuje mnie totalnie. Albo kiedy coś mnie głęboko zasmuca i odbiera mi siłę, żeby o czym innym myśleć, wtedy nie jestem w stanie tworzyć. Lubię, jak coś ładnie pachnie. Jestem wielką fanką olejków eterycznych, lubię sobie puszczać muzykę i „zapuszczać” jakiś zapach, który się unosi w powietrzu i to mi sprawia przyjemność.

## Jakie książki Pani czyta?

Właściwie lubię wszystkie książki, gatunek nie jest tutaj ograniczeniem. Gdyby sprawdzić ilościowo, czego najwięcej czytam, to kryminałów. Bardzo lubię kryminały Wojciecha Chmielarza, jestem jego fanką. Ostatnio strasznie się ucieszyłam, bo się okazało, że on z kolei bardzo lubi moje *Skarpetki*. Możemy sobie przybić piątkę. Lubię takie kryminały, w których jest mocno zarysowane tło psychologiczne i które mają także elementy powieści obyczajowej, kryminały Wojciecha Chmielarza spełniają te warunki. Kiedy byłam młodsza, uwielbiałam wiktoriańskie powieści grozy. Moje dzieci uważają, że jestem stuknięta, bo najlepiej się relaksuję, słuchając, bo to już nie książki, tylko raczej nagrania, opowieści o seryjnych mordercach.

## Skąd wziął się pomysł, aby bohaterami książki były skarpetki?

Trochę przypadek tutaj zadecydował. Już wie-



## JESIENNE ZBIORY

Mimo niezbyt sprzyjającej pogody w tym roku na działce ogródkowej w naszej gminie udało się wyhodować takie okazałe dynie.

Red.

Fot. M. Mikołajek.

GAZETA GMINNA, bezpłatny biuletyn informacyjny gminy Buczkowice

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, ul. Wyzwolenia 55/4, tel. 33 817-71-20

email: gokbuczkowice@wp.pl; gazeta.gminna@wp.pl Wersję elektroniczną GG można pobrać ze strony GOK: www.gokbuczkowice.com

Redaguje kolegium w składzie: M. Bernecka-Caputa, E. Jakubiec-Piznał, J. Fabia, R. Wrona (Buczkowice), J. Kozłowska (Rybarzowice),

S. Sowa (Godziszka), R. Barut (Kalna). Koordynator UG: R. Krupa. Łamanie: M. Trzeciak, Korekta: M. Trzeciak

Druk: Drukarnia REMI-B, K. Boiński, A. Krokowski, Bielsko-Biała, ul. Strażacka 35. Nakład: 2800 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych zdjęć i tekstów, a także ich skracania i redagowania. Publikowane zdjęcia pochodzą od organizatorów imprez. Organizatorzy imprez zapewniają, że posiadają wymagane prawa autorskie do fotografii udostępnianych redakcji.

Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam,

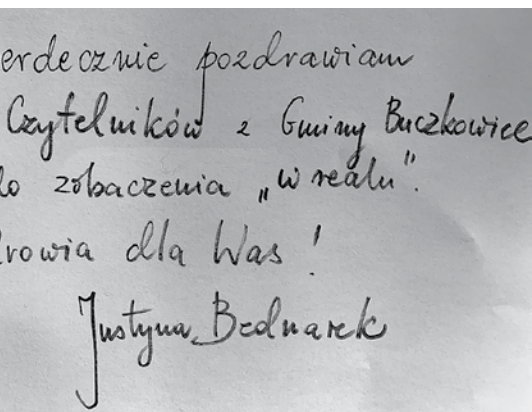
ogłoszeń i tekstów sponsorowanych.

BUCKOWICE



RYBARZOWICE





K. Adamczyk z córką.

działam, że chcę pisać książki dla dzieci i że to ostatni moment, żeby całkowicie zmienić swoje życie zawodowe. Kiedy miałam zacząć pisać pierwszą swoją najważniejszą grubą książkę, która miała mi otworzyć drzwi do literatury, nie wiedziałam, od czego zacząć. Szłam sobie ulicą Marymoncką i zobaczyłam leżącą na chodniku skarpetkę. Wyglądała dokładnie tak, jak skarpetka mojego syna Antoniego, była czarna z granatowym autkiem, a taka skarpetka zginęła mi właśnie w praniu poprzedniego dnia. Najpierw się zdumiałam, skąd się tu wzięła nasza skarpetka, potem przyszła druga myśl: *o rety, przecież to jest fajny pomysł, napiszę o tym.*

O tej konkretnej skarpetce jeszcze nie napisałam, ale jeśli przyjdzie taki moment, że będę chciała definitywnie zakończyć przygodę ze skarpetkami, to ostatnie opowiadanie będzie właśnie o niej.

## **Czy powstaną kolejne części?**

Prawdopodobnie powstaną, kilka dni temu ukazała się czwarta część, a jest już mowa o piątej. Myślę, że dopóki będzie takie życie ze strony dzieci, będę tworzyć kolejne odsłony skarpetkowego świata. Już zaczęłam zbierać materiały na następne epizody, więc pewnie za rok będzie szósty tom.

## **Czy ma już Pani pomysł na następną książkę?**

Mam kilka pomysłów. Chciałabym zrobić drugą *Babcochę*, która w wielkim mieście się zjawia. Myślę o książce o kotach, które obserwują rzeczywistość i wydają miażdżące dla ludzi sądy. Mam też w głowie książkę o psach, które tak naprawdę są smokami, uciekającymi przed swoim pogromcą przez portal w czasie do współczesności.

Opracowała  
E. Gabiś



# PRZECZYTAJ MI, MAMO...

**Karolina Adamczyk** – zdolna mieszkanka Rybarzowic – jest autorką książek z bajkami i wierszykami dla dzieci, a na co dzień mamą dwuletniej Martynki.

## **Skąd pomysł na napisanie książki?**

Zacząło się od wymyślania wierszyków i bajek na dobranoc dla mojej córki, w pewnym momencie zaczęłam je spisywać. Pomysł, żeby napisać książkę przyszedł, gdy zbliżały się pierwsze urodziny Martynki, chciałam jej dać wyjątkowy prezent i wymyśliłam właśnie książkę.

## **Jak wyglądało jej tworzenie i wydanie?**

Od pomysłu do ukończenia książki minęło 9 miesięcy (śmieję się, że to moje drugie dziecko). Kiedy miałam gotowy tekst, wieczorami robiłam do niego ilustracje. Całość, dzięki mojej koleżance, została złączona w programie komputerowym i wydrukowana.

## **Opowiedz w kilku zdaniach o zawartości...**

Książka ma około 50 stron, są w niej bajki i wierszyki o różnej tematyce, każdy znajdzie tu coś dla siebie, zarówno maluszek, któremu czyta rodzic, jak i starsze dziecko, które potrafi czytać samodzielnie. Myślę, że nawet dorośli znajdą w niej coś dla siebie. Wierszyki i bajki są głównie o zwierzętach, do książki wkraśli się też trochę elementów fantastycznych i magicznych. Niektóre historyjki będą kontynuowane w kolejnych częściach.

## **Kolejnych częściach?**

Tak, całkiem niedawno, z okazji 2. urodzin mojej córki powstała druga część.

## **Skąd czerpałaś inspirację?**

Inspiracje czerpałam z otaczających mnie przedmiotów, głównie zabawek córki, których wiele dostało swoje życie w książce.

## **„Przeczytaj mi mamo” – skąd pomysł na tytuł?**

Pomysł przyszedł sam – chciałam, żeby książkę czytały głównie mamy swoim dzieciom, i tak zostało.

## **Twoja ulubiona bajka bądź bohater książki?**

Co do bajek, moją ulubioną jest historia smoka przemierzającego Układ Słoneczny i odwiedzającego mijane planety. Ulubieni bohaterowie to zdecydowanie cztery liski łobuzy.

## **Gdzie można przeczytać/zdobyć Twoje książki?**

Nie drukowałam książek na sprzedaż, nie

mam nawet tylu egzemplarzy. Książki przy różnych okazjach rozdaję rodzinie i znajomym. Można je też wypożyczyć w bibliotekach w naszej gminie, także każdy może przeczytać.

## **Jak zachęć do przeczytania książek?**

Jeśli ktoś czyta swoim dzieciom i interesują go nowości, to nie będzie potrzebował zachęty, a wszystkim innym polecam książki, ponieważ są jedyne i niepowtarzalne.

## **Masz w planach pracę nad trzecią częścią?**

Pracę już zaczęłam! Postanowiłam, że co roku na urodziny córki będzie nowa część.

## **Co lubisz czytać dla własnej przyjemności?**

Kiedyś czytałam głównie fantastykę i książki przygodowe. Teraz w wolnej chwili nadal je czytam, ale lubię też literaturę amerykańską.

## **Masz ulubioną książkę, autora?**

Tak, Diane Chamberlain, i z niecierpliwością czekam na jej nową książkę.

## **Jakie są Twoje inne zainteresowania?**

Od zawsze lubiłam rysować i malować i do dzisiaj to robię. Lubię robić coś kreatywnego, wycinanki, kolorowanki, i to nie zawsze z córką (*śmiech*). Lubię także zimę i długie wieczory z książką przy kominku.

## **Myślisz, że pisarka to zawód dla Ciebie?**

## **A może wiesz swoją przyszłość z innym zawodem?**

Studuję pedagogikę, chciałabym w przyszłości uczyć w szkole. Pisanie traktuję jak hobby, z prostego powodu – piszę nie dla zysku, a dla dzieci.

## **Bardzo dziękuję Ci za wywiad, życzę sukcesów, bo Twoja twórczość to świetna sprawa!**

Dziękuję, ale największą nagrodą za pracę włożoną w książkę jest, gdy córeczka wybiera ją co wieczór na dobranoc.

ROZMAWIAŁA JOANNA ZIĘBA



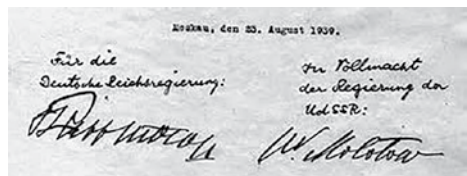


# Zapomniana rocznica

W historycznym kalendarzu letnie i jesienne miesiące są gęsto zapisane rocznicami ważnych wydarzeń, które tkwić winny w naszej pamięci. Choć w czasach zarazy nasze głowy zaprzątnięte są innymi sprawami, warto sięgnąć do wspomnianego kalendarza i poznać fakty, z którymi nie mieliśmy wcześniej okazji się zapoznać. Zapraszam zatem do lektury tego artykułu. Dotyka on czasów II wojny światowej i wypadków, które rozegrały się po 17 września 1939 r. w następstwie wkroczenia wojsk radzieckich na nasze ziemie. Wskazanie na ten aspekt naszej historii, a także uwzględnienie w niej postaci związanych z naszą wsią, jest zabiegiem służącym lepszemu poznaniu prawdy.

To nie znaczy, że możemy zapominać o dniu 1 września 1939 r. – dniu najważniejszym w naszej historii najnowszej. Złożeniem wiązanek w miejscu pamięci narodowej przy ul. Wyzwolenia przez kierownictwo Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Zagroda” i Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach przywołana została 81. rocznica wybuchu II wojny światowej. To bardzo skromny wyraz pamięci o tej narodowej i państwowej tragedii. Ta rocznica współczesnym chyba całkiem spowszedniała, a 1. września kojarzy się większości z początkiem roku szkolnego. Pamiętający o tym dniu zdają się być podobni do wymarłych gatunków.

Jeśli wspomina się o tej rocznicy, to raczej w kontekście 17 września – dnia napaści Związku Radzieckiego na Polskę – efektu paktu Ribbentrop-Mołotow, zawartego 23 sierpnia 1939 r., który miał dobić Polskę i uczynić ją obiektem kolejnego rozbioru. Ten aspekt paktu nie może budzić wątpliwości, ale uchodzą uwadze fakty wynikające z kolejnych ujawnianych dokumentów – że traktat ten był materialnym dowodem realizacji niemieckich planów, które zostały sprecyzowane jeszcze w Republice Weimarskiej, a więc na wiele lat przed wybuchem II wojny światowej. Pakt zapewniał niemieckiej Rzeszy bezczynność Związku Radzieckiego w czasie jej działań przeciwko Polsce, a także neutralizował ZSRR w razie ewentualnego starcia z Francją i Anglią w początkowym okresie wojny. Niemcy zapewniali sobie spokój od wschodu kosztem Polski. Mieli też niezachwianą pewność, że Polska poniesie klęskę w nadchodzącej wojnie.

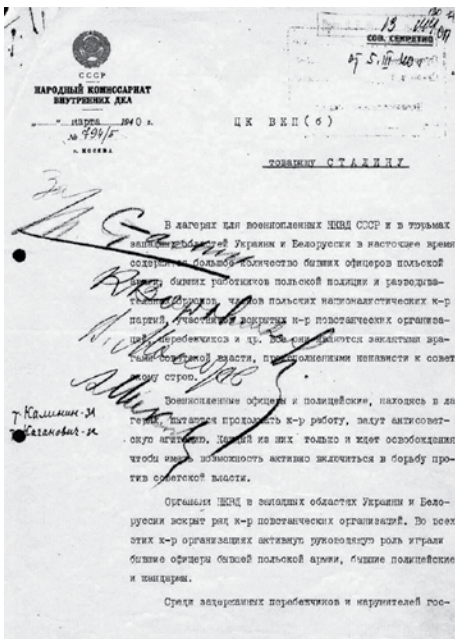


To pierwsza para podpisów złożonych 23 sierpnia 1939 r. pod tajnym protokołem – załącznikiem do paktu Ribbentrop-Mołotow. Następny pakiet złowrogich w skutkach podpisów pochodzi z marca 1940 r., gdy postanowienia tajnego protokołu z sierpnia 1939 r. zostały już wypełnione. Podpisy te widnieją na wniosku Ławrientija Berii – szefa NKWD, czyli Ludowego Komisariatu (Ministerstwa) Spraw Wewnętrznych (Narodnyj Komissariat Wnuriennych Dieł), odnoszącego się do losów uwięzionych w obozach i innych miejscach odosobnienia obywateli polskich, a w tym oficerów Wojska Polskiego, funkcjonariuszy policji, żandarmerii i setek osób innych zawodów, których Beria określił w swym wniosku jako za-



Uczczenie rocznicy 1 września przy pomniku w Buczkowicach.

wardziały i zdeklarowanych wrogów władzy radzieckiej. Sprawy tych osób proponował rozpatrzyć w specjalnym trybie i z zastosowaniem kary rozstrzelania. Na dokumencie widnieją podpisy Stalina, Mołotowa, Mikojana, Woroszyłowa, a także adnotacja, że Kalinin i Kaganowicz byli „za”.



To w następstwie tej decyzji śmierć w lesie katyńskim poniósł w kwietniu 1940 r. kpt. dr Roman Białek – buczkowicki lekarz, podczas kampanii wrześniowej komendant szpitali polowych 604 i 605, a następnie więzień Kozielska. W chwili śmierci miał 49 lat. Jego zwłoki wydobyte z masowego grobu zostały zidentyfikowane i oznaczone numerem 1337. Postać

oraz działalność doktora jest mieszkańcom Buczkowic dobrze znana.

Drugą ofiarą stalinowskiej zbrodni jest pochodzący z Buczkowic st. przodownik Policji Państwowej Jan Janica, ur. 23. czerwca 1889 r. Jako b. żandarm wojskowy, został funkcjonariuszem PP w 1919 r., przez cały okres pracy zawodowej działał w centralnej Polsce, w województwie warszawskim. Kierował posterunkami policji w Górze Kalwarii, w latach 1932-1934 pracował w Przasnyszu. Wojna zastała go na funkcji komendanta posterunku w miejscowości Gołków. Po przejściu do strefy zajętej przez wojska radzieckie został osadzony w Ostaszkowie, w poklasztornych obiektach noszących nazwę Nilowa Pustyni, rozlokowanych na wyspie Stołbnyj na jeziorze Seliger oraz półwyspie Swietlica. W obozie tym więzieni byli również funkcjonariusze Korpusu Ochrony Pogranicza, wywiadu i kontrwywiadu, pracownicy sądownictwa oraz polscy osadnicy wojskowi. Masowych mordów na tej grupie jeńców (więźniów) dokonywano, w mieście noszącym ówczesnie na-



Roman Białek.



Jan Janica w późnych latach 30.

zwę Kalinin, (wcześniej i obecnie Twer), w okresie od 4 kwietnia do 16 maja 1940 r. Śmierć zadano 6.300 ofiarom, które pogrzebano w 25 masowych mogiłach w miejscowości Miednoje nad rzeką Twiericą, oddalonej o ok. 60 km od miejsca dokonywania morderstw. Data śmierci Jana Janicy nie jest znana. Również jego wizerunek nie był dotychczas znany. Dzięki współpracy z funkcjonariuszem komisariatu policji w Przasnyszu Wojciechem Paradowskim możemy poznać tę postać. Wizerunek ten mógłby dopełnić informację zamieszczoną w tomie I Księgi Cmentarnej Polskiego Cmentarza Wojennego „Miednoje” (A-L) z sygnaturą L. 058/3 (8), 4764.

Trzecią osobą, która straciła życie na terenie Związku Radzieckiego w czasie II wojny światowej, a związaną była z Buczkowicami, był Edward Benedykt.



Edward Benedykt z dziećmi.

W ZSRR ginęli nie tylko oficerowie i podoficerowie – jeńcy wojenni. Tracili życie również prości żołnierze, których losy rzuciły na tę okrutną ziemię. Takim żołnierzem był Edward Benedykt urodzony 13 marca 1894 r. w Baworowie w powiecie tarnopolskim w Galicji Wschodniej (obecnie w granicach Ukrainy), z wyboru buczkowiczanki – małżonki Heleny z d. Cader z ul. Kasztanowej 198. We wczesnej młodości ukończył Państwową Szkołę Przemysłową w Tarnopolu i zyskał zawodowe wykształcenie (m.in. maszynisty, instalatora instalacji elektrycznych, ślusarza). W trakcie pobytu w zakładach metalurgicznych w Witkowicach na Morawach zastało go powołanie do armii austriackiej. W sierpniu 1914 roku został żołnierzem 32. Pułku Artylerii Polowej we Lwowie. Momentem decydującym o dalszej wojskowej i zawodowej karierze Edwarda Benedykta było zakwalifikowanie go do kadry samochodowej w Klosteneuburgu na Morawach, a potem w Pradze, gdzie ukończył kurs dla kierowców samochodowych. Potem skierowany został na front w Tyrolu jako żołnierz jednostki samochodowej. Nie ulega zatem wątpliwości, że był uczestnikiem walk na jednym z najbardziej krwawych i beznadziejnych frontów I wojny światowej. Na tym froncie walczyło wielu buczkowiczaniek. Nadchodzący koniec wojny i samo jej zakończenie zastało

Edwarda Benedykta na froncie macedońskim. W pierwszych dniach października 1918 roku, napisał do rodziców list, „w cygańskiej budzie – 3 albo 4 października 18”, w którym znajdują się takie słowa: ... *mojem pragnieniem jest dostać się ze Serbii. Dziś piszę z pod Mitrowicy serbskiej na Kosowem Polu. Sytuacja ni jasna-może to początek końca tej nieszczęsnej wojny [...] Pisać nie możecie, nie ma adresu – Edek [pisownia oryginalna – JS].* Tułaczka wojenna zakończyła się szczęśliwym powrotem do kraju i podjęciem 10 listopada 1918 r. służby w Wojsku Polskim w Krakowie. Od początku marca 1919 r. Edward Benedykt skierowany został do garnizonu w Bielsku. Jako wytrawny kierowca służył Międzynarodowej Komisji Rozjemczej w czasie konfliktu z Czechosłowacją, a następnie Komitetowi Plebiscytowemu w Cieszynie. Był więc świadkiem wojny polsko-czechosłowackiej w styczniu 1919 r. i przeżywał rozterki, które towarzyszyły ustanowieniu tego odcinka granicy Polski, jak również odcinka granicy na Spiszu i Orawie (1923). Te ostatnie czynności wypełniał już jako cywil, zwolniony z wojska w sierpniu 1922 r. Przez kolejne lata pracował jako mechanik samochodowy lub kierowca w kolejnych firmach w Cieszynie, Bielsku i Białej. Zabiegał o zatrudnienie w firmie Thonet Mundus, gdzie pracowała jego żona Helena. Małżeństwo do wybuchu wojny mieszkało w Buczkowicach w domu nr 198 przy obecnej ulicy Kasztanowej. We wrześniu 1939 r. Edward Benedykt (choć nie mamy na ten temat żadnych dokumentów) został zmobilizowany i zapewne z wojskami Grupy Operacyjnej Bielsko dowodzonej przez gen. Mieczysława Borutę-Spiechowicza pokonywał kolejne etapy walki i wycofywania się tego związku taktycznego na wschód. Przekroczył rzekę graniczną (zapewne Bug) i jak pisze 27 października 1941 r. z Tarnopola jego krewny Rodion Rejtarowski – ...*był u nas [w Tarnopolu] z początkiem września 1939 r.* Rosjanie aresztowali Edwarda Benedykta w okolicach miejscowości Mikulińce nad rzeką Seret na Podolu. Był więziony przez 10 dni w Husiatynie, a potem został zwolniony.

Z punktu widzenia władz radzieckich jego status był złożony. Urodził się bowiem w powiecie tarnopolskim, zajętym po 17 września 1939 r. przez wojska radzieckie, ale służył w Wojsku Polskim, wszak Ziemia Tarnopolska była częścią Rzeczypospolitej. Przez władze radzieckie określany był mianem „bieżeniec”

– uciekinier (ew. uchodźca). Od takich osób władze wymagały dopełnienia obowiązku zameldowania się i uzyskania „paszportu” – czyli dowodu tożsamości. Wnosząc o niego, trzeba było wskazać swoją narodowość. Określenie się Polakiem nie oznaczało automatycznego zezwolenia na wyjazd do okupowanej przez Niemcy Polski. Najczęściej zadeklarowanie narodowości polskiej oznaczało zesłanie w głąb Rosji. Jeśli zaś petent deklarował narodowość rosyjską, to wydanie „paszportu” oznaczało poddanie się poborowi do Armii Czerwonej. Rodion Rejtarowski w przywoływanym wyżej liście do Heleny Benedykt opisuje naciski, jakie milicja i NKWD wywierały na jej męża, by ten złożył wniosek o wydanie dowodu tożsamości. Nie obyło się bez groźbienia bronią. Gdy zaś Benedykt z nadzieją na powrót do rodziny w końcu wniosek taki złożył, deklarując polską narodowość... *W nocy (zawsze robili wszystko w nocy) 28 czerwca 1940 r. przyszło 7 zbirów i zabrali go jak i innych uciekinierów i jak przyszli to powiedzieli – ty chociaż jechać w germanii [Chciałeś jechać do Niemiec, pisownia oryginalna – JS].* To był początek drogi na zesłanie.

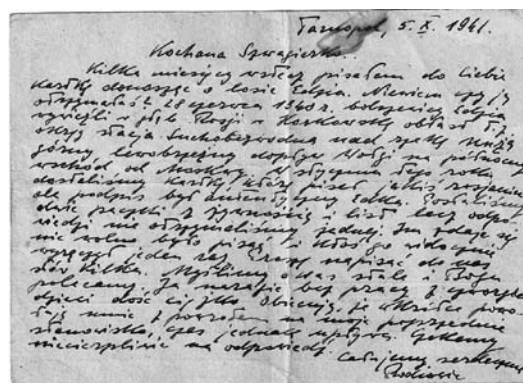
Miejscem zesłania była (ówczesna) Horkowska obwód (województwo horkowskie) – stacja, obóz, osada Suchobezwodna nad rzeką Unżą – lewym dopływem górnego odcinka Wołgi, na północny wschód od Moskwy. Obecnie rejon zesłania jest trudny do dokładniejszego zlokalizowania. Obóz mógł mieć związek z eksploatacją świerkowych lasów, które przevažają w tzw. południowej tajdze. Takie spostrzeżenie nasuwa się po ustaleniu, że zesłańcy, a wśród nich Edward Benedykt, mogli przebywać na obszarach obecnego województwa (oblasti) komstrowskiego lub wołogodzkiego. W styczniu 1941 r. nadeszła od zesłańcy tylko jedna zdawkowa wiadomość napisana zapewne przez znajomego język rosyjski współwięźnia, ale własnoręcznie podpisana przez E. Benedykta. Potem nastąpiła cisza, która zwiastować mogła tylko śmierć.

Edward Benedykt jest znany stosunkowo wąskiej grupie starszych mieszkańców Buczkowic, bo ze względu na swoje obowiązki zawodowe nie uczestniczył w życiu społecznym wsi. Wspominamy go dlatego, że u nas żyła jego rodzina, która bezskutecznie oczekiwała na oznakę życia z okrutnej ziemi.

Józef STEC



Karta pocztowa wskazująca miejsce zesłania Edwarda Benedykta.



# Nasi w wojnie polsko-bolszewickiej i bitwie na przedpolu Warszawy

Tegoroczny sierpień był okazją do wspomnienia jednej z najważniejszych polskich bitew, które polski żołnierz stoczył na początku XX wieku. A była to bitwa przede wszystkim zwycięska, stoczona na przedpolach Warszawy z przeważającym liczebnie przeciwnikiem, napędzanym hasłami rewolucyjnymi, które pogruchotały rosyjski carat i wykreowały nowe państwo o ustroju komunistycznym.

Bitwa, którą wspominamy, była jednym z najważniejszych elementów wojny polsko-bolszewickiej, toczonej przez odrodzoną Polskę o kształt wschodnich granic Rzeczypospolitej i stworzenie podstaw dla praktycznej realizacji politycznej koncepcji Józefa Piłsudskiego – koncepcji Polski sfederowanej z powstałymi na gruncie upadłej Rosji carskiej krajami, głównie z Ukrainą. Wojna ta była efektem nierozstrzygnięcia przez traktat wersalski kwestii przebiegu m.in. wschodniej granicy Polski a także, federalistycznych planów Piłsudskiego. Na frontach tej wojny walczyli buczkowiczanie, jako żołnierze b. Legionów Polskich, żołnierze tzw. Armii Ochotniczej utworzonej w następstwie patriotycznego zrywu polskiego społeczeństwa, w tym zdemobilizowanych z Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera.

Bitwa nazywana warszawską obrosła w szereg mitów, będących w głównej mierze wyrazem ówczesnej polityki historycznej religijnego uniesienia. Mitem jest samo określenie „Bitwa Warszawska” – bo nie rozgrywała się w Warszawie, ale na jej przedpolu; mitem jest określenie „Cud Nad Wisłą” – wykreowane przez publicystę i ideologa Narodowej Demokracji Stanisława Strońskiego – które miało zastąpić określenie „Cud Wisły”, by umniejszyć zasługi Józefa Piłsudskiego w tej bitwie; mitem są upowszechniane okoliczności śmierci ks. Ignacego Jana Skorupki, który zginął śmiercią kapłana, udzielając ostatniej posługi umierającemu żołnierzowi, a nie podrywając polski oddział do ataku, czy wreszcie wizje wizerunku Matki Boskiej, jako potwierdzenie obecności sił nadprzyrodzonych w czasie trwania tej bitwy.

Jestem sceptyczny wobec „cudownych” okoliczności bitwy zważywszy, że ich współautorem należałoby wtedy uznać komisarza politycznego Armii Konnej Budionnego, Józefa Wisarionowicza Stalina, który zablokował wykonanie rozkazu Trockiego o przemieszczeniu się Armii Konnej spod Lwowa na północ, dla wsparcia odsłoniętej od południa Armii Michaiła Tuchaczewskiego. Ta stała się łatwiejszym celem polskiego kontruderzenia. Musielibyśmy uznać za cud istnienie nieocenionej w swej wiedzy i umiejętnościach grupy sz-

frantów z kapitanem Janem Kowalewskim, który złamał radzieckie szyfry i odsonił przed polskim dowództwem wszystkie zamiary nieprzyjaciela. Musielibyśmy nie doceniać bojowych umiejętności samego Piłsudskiego, ale głównie umiejętności i wiedzy gen. Tadeusza Rozwadowskiego, szefa Sztabu Generalnego, faktycznego realizatora polskiego uderzenia.

Buczkowiczanie mają swego własnego bohatera bitwy, która rozgrywała się od 13 do 25 sierpnia 1920 r. Jest nim bez wątpienia sierżant Jan Cader urodzony 19 listopada 1896 r. w Buczkowicach, w domu przy obecnej ulicy Strażackiej 183. Ten dom już nie istnieje. Jan Cader to jeden z niewielu legionistów buczkowickich, którzy służyli w I Brygadzie Legionów Polskich, a potem w 5 pułku piechoty Legionów, gdzie dosłużył się stopnia plutonowego. Internowany po kryzysie przysięgowym na Węgrzech w miejscowości Talaborfalva, został wcielony do 15 pułku piechoty armii austriackiej i skierowany na front włoski. Po powrocie do kraju został żołnierzem 12 pułku piechoty. Został żołnierzem – instruktorem formowanego w tym czasie 4 pp Strzelców Podhalańskich w Nowym Targu. Z tą jednostką uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Brał udział w wyprawie kijowskiej, w czasie której został ranny. 16 sierpnia 1920 r. Jan Cader, dowodząc plutonem wspomnianej jednostki, w miejscowości Borki po zdecydowanym ataku na nacierające przeważające siły bolszewików zdołał zatrzymać ich natarcie, a także w odwrotnym kontrataku wziąć do niewoli 28 Rosjan, w tym dowódcę kompanii.



Jan Cader i Krzyż *Virtuti Militari*.



Dokładny opis miejsca oraz przebieg zdarzenia opisał 8 września 1920 r. we wniosku o nadanie Krzyża Orderu *Virtuti Militari* bezpośredni dowódca Jana Cadra ppor. Henryk Gliszczyński, korzystając ze świadectwa plut. Józefa Adamczewskiego i kpr. Franciszka Przyłuckiego – uczestników tego „czynu bojowego” sierżanta. Akceptację dla wniosku wyrazili mjr Mikołaj Kostecki, dowódca batalionu, i kolejni dowódcy wyższych szczebli ppłk Boruta Spiechowicz, płk Wacław Fara oraz gen. Andrzej Galica. Wśród opinii na temat wnio-

sku w dostępnych dokumentach brak jest tylko podpisu dowódcy armii (frontu) gen. Leonarda Skierskiego. Nadany Janowi Cadrowi przez Wodza Naczelnego dekretem z 28 stycznia 1921 r. Krzyż Orderu VM V Klasy nosił numer 1728.

W służbie wojskowej J. Cader pozostał jako podoficer w stopniu sierżanta do roku 1930. Jako emeryt najpierw pobierał uposażenie w wysokości 170 złp, a następnie, po cięciach emerytur – 98 złp. Mimo trudnych warunków życia uczestniczył w działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej w Buczkowicach. Zmarł 10 kwietnia 1954 r. w wieku 58 lat.

Opis „czynu bojowego” Jana Cadra pozwolił dokładnie określić miejsce starcia plutonu 4 Pułku Strzelców Podhalańskich z oddziałami wojsk bolszewickich. Miejscowość Borki położona jest na trasie pomiędzy Radzyniem (obecnie Radzyniem Podlaskim) a Kockiem, w odległości poniżej 100 km od Warszawy w linii prostej.



Józef Janica i Krzyż *Walecznych*.

W wojnie polsko-bolszewickiej brał udział kolejny mieszkaniec Buczkowic i legionista – Józef Janica, choć nie mamy bliższych danych na temat miejsca jego służby, przynależności wojskowej i czynów żołnierskich, które sprawiły, że został kawalerem Krzyża *Walecznych*. W okresie międzywojennym był listonoszem w Białej, a w czasie II wojny światowej walczył w kampanii wrześniowej. Nie przekroczył Sany, ale zawrócił do Buczkowic. Na wezwanie Niemców stawiał się do pracy w Urzędzie Poczтовым w Białej i tam 10. listopada 1939 r. został aresztowany. Wszystkie następne dni jego życia wypełnione były cierpieniem w kolejnych obozach koncentracyjnych: Sachsenhausen k. Oranienburga (nr obozowy 5521), Flossenbürgu (nr obozowy 2199) i Dachau (brak danych o numerze), gdzie został zamordowany drewnianą pałą. Akt zgonu Józefa Janicy, który dotarł do rodziny po upływie 22 miesięcy od wskazanej w akcie zgonu daty śmierci wskazywał, że powodem śmierci był atak serca. Wśród bardzo nielicznych pamiątek po zamordowanym zachowała się niewyraźna fotografia z roku 1935 i Krzyż *Walecznych* z 1920 roku (bez wstęgi), który miałem w ręce.



W wojnie polsko-bolszewickiej o ziemię litewskie z całą pewnością brał udział Józef Jano, jako żołnierz 10 kompanii organizującego się wtedy Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej. Potwierdza to zachowana karta pocztowa nosząca datę 27. listopada 1919 r. przesłana matce Katarzynie Newiger. W wiejskiej tradycji zachowały się również wiadomości o udziale w tej wojnie Władysława Walusia z obecnej ul. Łukowej 90 oraz Antoniego Kocurka z ul. Wyzwolenia, a także hallerczyka Stanisława Gluzy z ul. Wiślańskiej. Wiadomości te należałoby jednak skonfrontować z dokumentami.

Oryginalną pamiątką z czasów wojny polsko-bolszewickiej jest dokument – Zaświadczenie tymczasowe o nadaniu Krzyża Waleczności Adolfowi Newigerowi zamieszkałemu do śmierci przy obecnej ulicy Malinowej. Krzyż Waleczności nadał mu 5 marca 1938 r. gen. Stanisław Bułak-Balachowicz dowódca tzw. Ochotniczej Sprzymierzonej Armii złożonej głównie z Białorusinów, Rosjan – przeciwników bolszewizmu, a także mniej licznych Polaków.



Adolf Newiger, Krzyż Waleczności i zaświadczenie o nadaniu odznaczenia.

Zaświadczenie nosi numer 9359. Armia ta walczyła po polskiej stronie w wojnie polsko-bolszewickiej i mogła się stać czynnikiem sprzyjającym powstaniu samodzielnej Białorusi. Nie jest obecnie możliwe ustalenie okoliczności, w których Adolf Newiger znalazł się w jej szeregach. Jedno wszakże jest pewne, że odznaczony w czasie „wielkiej wojny” był żołnierzem walczącym na froncie włoskim.

Jak dotąd, nikt nie pokusił się o zebranie szerszych wiadomości na temat wkładu buczkowiczów w wojnę polsko-bolszewicką. Powyższy tekst jest zaledwie namiastką tego, co zapewne tkwi jeszcze w rodzinnych archiwach i wspomnieniach. Nie wystarczy budować pomniki „ku chwale”. Trzeba też za nimi widzieć ludzi.

Józef STEC

## Zaproszenie do osiemnastowiecznych Buczkowic

Już niebawem ukaże się kolejna książka traktująca o odległej, bo osiemnastowiecznej historii Buczkowic. Jej tytuł brzmieć będzie: „Metryka Józefińska – osiemnastowieczny kataster Buczkowic”. To dla osób zainteresowanych dziejami wsi bardzo interesująca, pouczająca, a także na swój sposób osobliwa pozycja.

O jej osobliwości świadczyć okoliczności pozyskania materiałów składających się na książkę, a jej pouczającej roli dowodzi wielki zasób wiadomości, które książka zawiera. Pozwalają one z wielką dokładnością odtworzyć obraz wsi u końca XVIII wieku, poznać gospodarujących w niej gospodarzy – zarębników, którzy rozwijali gospodarstwa przejmowane przez kolejne ich pokolenia począwszy od tych pierwszych – od pionierów osadnictwa na obszarach leśnych aż do czasu ich usystematyzowanego spisania i opisania. Książka zawiera niepublikowane nigdzie dotychczas dokumenty dotyczące sposobu wyznaczania granic wsi, spis domostw i ich właścicieli, a także obrazuje gospodarczą kondycję gospodarstw.

Wielkie bogactwo stosowanego w XVIII-wiecznych Buczkowicach nazewnictwa różnych miejsc we wsi każe się zapewne zastanowić czy nie powrócić do powszechnego posługiwania się tymi nazwami – tak bardzo plastycznymi, a jednocześnie realistycznymi. Warto będzie tę książkę mieć w swej bibliotece również dlatego, że jest ona jednym z bardzo nielicznych opracowań tego rodzaju nie tylko w naszej gminie, ale i w powiecie.

Wydawcą książki jest Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Zagroda”, które tą pozycją poszerza zestaw wcześniej wydanych publikacji o tematyce historycznej dotyczącej Buczkowic. Książka może się ukazać dzięki finansowemu wsparciu gminy. Wielka szkoda, że stan pandemii uniemożliwi zaprezentowanie książki zainteresowanym miłośnikom dziejów naszej gminy.

JOTEŚ

## COŚ DLA DUCHA

### STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI „Z głębi duszy. Kalendarzyk łaski”

Wśród licznych dzieł o charakterze teologiczno-duszpastersko-ascetycznym autorstwa ks. prymasa Wyszyńskiego ukazała się w ostatnim czasie drukiem niepublikowana wcześniej w całości pozycja, którą sam autor zatytułował – „Kalendarzyk łaski”. Jej fragmenty drukowane były w „Zapiskach więziennych”. Obecnie otrzymujemy ją w całości. Można ją nazwać więziennymi medytacjami prymasa, pisanymi cierpieniem i nadzieją. W jej świetle ukazują się bardzo bogate życie duchowe autora, oparte na zawierzeniu Chrystusowi i Maryi, na przebaczeniu i pełnym oddaniu się sprawom Kościoła.

A oto kilka myśli z prezentowanej pozycji:

*Idę przez swoje życie kapłańskie pełen nędzy, słabości i ran otrzymanych po drodze. Prawdziwie – robak, a nie człowiek. (...) A jednak idąc, sprawuję swoje posłannictwo kapłańskie. Nęda moja nie przeszkadza mi. Tak szedł Chrystus – wzgarda pospółstwa – aż po dzień dzisiejszy. Obszarpany, pobity, ubrudzony w błocie ulicznym, opluwany. A jednak to On zbawił świat.*

Stoczek, 4 marca 1954 r.

*Gdybym dziś narodził się na nowo, a zapytany, jaką drogę życia obrałbym, bez chwili wahania wszedłbym*

*na drogę kapłaństwa, choćbym od początku jasno widział, że skończę w okowach Chrystusowych, we wzgardzie szubienicy. Lepiej być wzgardzonym kapłanem niż uwielbianym Cezarem.*

Prudnik, 31 maja 1955 r.

*Gdy nie czuję ciężaru, wydaje mi się to wszystko poezją, jakąś pustką. Gdy jest trudno, wydaje mi się, jakbym otrzymał coś realnego, co mogę wziąć w ręce i oddawać Tobie. Pragnę dawać, brać i dawać. Pragnę czuć ten ciężar, bym odczuł, że mam coś do dania.*

Komańcza, 22 maja 1956 r.

*Tobie, Chryste, przyznaję pełne prawo do mej radości i cierpienia. Kapłaństwo, którym uczestniczę w Twoim kapłaństwie, wymaga, bym ofiarował swoje cierpienia wraz z Twoimi, bym Tobie współczuł. Skoro Kościołowi Twemu potrzebne jest moje cierpienie, pragnę być uległy Twjej woli. Chcę poświęcić swoje dobro osobiste dobru Kościoła.*

Prudnik, 26 września 1955 r.

W oczekiwaniu na beatyfikację Sługi Bożego prymasa Wyszyńskiego życzymy pogłębionej refleksji nad tekstami czcigodnego autora.

SIOSTRY SERCANKI

## DIETETYK RADZI

## Jakie warzywa jeść w okresie jesienno-zimowym?



fot. pixabay



W trudnym dla organizmu okresie zimowym jesteśmy szczególnie narażeni na groźne dla zdrowia niedobory witamin i cennych składników mineralnych. Chcąc zapewnić organizmowi odpowiednią podaż tych składników odżywczych, staramy się wówczas wprowadzić do diety wiele warzyw, które są doskonałym źródłem świetnie przyswajalnych witamin oraz minerałów.

Okazuje się jednak, że nie wszystkie warzywa są równie pożądane w naszej diecie w okresie zimowym. Niektóre z nich są bowiem istną bombą witaminową, dodają nam vitalności oraz wzmacniają nasz układ immunologiczny, lecz niestety inne warzywa są zimą pozbawione wielu prozdrowotnych właściwości i ich spożywanie w tym okresie nie przyniesie nam wielu korzyści. Przyjrzyjmy się zatem najpopularniejszym warzywom i odpowiedzmy sobie na pytanie, które z nich warto jeść zimą, zaś których możemy unikać bez szkody dla naszego organizmu.

**Sięgnij po zdrowe kiszonki**

Kiszone ogórki czy też kapustę możemy spożywać z ogromną korzyścią dla naszego zdrowia w szczególności właśnie zimą. Są one ogromnym wsparciem dla naszej odporności, która szczególnie w okresie zimowym musi zmagać się ze zwiększoną zachorowalnością na wszelkiego rodzaju infekcje. Kiszonki są bogatym źródłem pożytecznych pałeczek bakterii kwasu mlekowego, który pomaga odbudować prawidłową florę bakteryjną jelit, której utrzymanie jest kluczowe dla naszej odporności. Ponadto w procesie ich produkcji, na skutek fermentacji mleczanowej, dochodzi do syntezowania się dużej ilości witaminy C, która, jak wiadomo, odgrywa kluczową rolę, jeśli chodzi o prawidłowe funkcjonowanie naszego systemu immunologicznego. Wbrew obiegowej opinii, kiszonki to nie tylko ogórki oraz kapusta – tak naprawdę kisić można zdecydowaną większość rosnących w naszej strefie klimatycznej warzyw. Marchew, pomidory, cebula, papryka, buraki, seler, fasola – wszystkie te

warzywa możemy z powodzeniem kisić i cieszyć się ich walorami smakowymi przez okrągły rok.

**Warzywa korzeniowe – smaczne i świeże przez cały rok**

Tanie i łatwo dostępne warzywa korzeniowe, takie jak ziemniaki, seler, pietruszka, marchewka czy buraki, to świetny wybór w okresie zimowym. Można je w niezwykle prosty sposób przechowywać przez okrągły rok bez utraty ich walorów smakowych czy też jakiegokolwiek ubytku ich wartości odżywczych. Są one cennym źródłem błonnika pokarmowego, witamin oraz minerałów, a w formie bardzo modnych ostatnio kremowych zup czy też frytek doskonale rozgrzewają organizm od wewnątrz. Wśród wszystkich warzyw korzeniowych palmę pierwszeństwa dźwierży zdecydowanie niepozorny burak, który doskonale oczyszcza organizm z toksyn i jest polecany dla osób borykających się z anemią oraz ogólnym osłabieniem. Buraki są również rekomendowane dla osób chcących zwalczyć zakwaszenie organizmu.

**Naturalne antybiotyki w formie warzyw – to możliwe!**

Istnieje spora grupa warzyw, które ze względu na swoje fenomenalne właściwości są nazywane naturalnymi antybiotykami. Do tej grupy należą czosnek, cebula, por oraz chrzan. Są one od wielu setek lat wykorzystywane w domowej terapii wszelkiego rodzaju infekcji, przebiegów oraz grypy. Ich bakteryjny oraz wirusobójczy działanie pomaga zwalczać w załazku wszelkie chorobotwórcze patogeny oraz przyspiesza wyzdrowienie, gdy już zachorujemy.

**Wybermy warzywa kapustne**

Warzywa z rodziny kapustnych, takie jak kapusta, jarmuż, kalarepa, brokuł, kalafior czy brukselka, są świetnym wyborem podczas mroźnych zimowych miesięcy. Są nie tylko tanie i łatwo dostępne, ale ponadto dostarcza-

ją wielu cennych witamin – głównie wspomagających naturalną odporność organizmu – witaminy C, witaminy K oraz kompleksu witamin z grupy B. Warzywa kapustne są ponadto bogatym źródłem błonnika pokarmowego, który jest niezbędny dla utrzymania prawidłowej perystaltyki jelit.

**Jakich warzyw lepiej unikać w okresie zimowym?**

Istnieje pewna grupa warzyw, które z różnych względów mogą zostać bez większej straty wyeliminowane z naszego jadłospisu w czasie zimy. Należą do niej przede wszystkim pomidory oraz szpinak w swojej świeżej formie. Obydwa te warzywa w okresie zimowym są dostarczane do Polski z zagranicy, co niestety pociąga za sobą znaczne ubytki, jeśli chodzi o ich jakość. Pomidory z importu zazwyczaj nie rosną w ziemi, a zamiast tego uprawiane są w wodzie mineralnej nasączonej syntetycznymi nawozami, co bezpośrednio przekłada się na spadek wartości odżywczych w nich zawartych. Warzywa te docierają do naszego kraju niedojrzałe, aby móc dzięki temu przetrwać długą podróż i dojrzewają w sztucznych warunkach. Z kolei importowany szpinak należy do grupy najbardziej skażonych pestycydami warzyw – to właśnie z tego powodu w okresie zimowym świeżego szpinaku należy unikać. Oczywiście obostrzenia te nie dotyczą szpinaku w formie mrożonej.

Podsumowując, widzimy, że duża różnorodność warzyw zalecanych do spożywania zimą pozwala nam nie tylko kompleksowo zadbać o zdrowie nasze i naszych bliskich, ale także cieszyć się ich niezwykle różnicowanymi walorami smakowymi. Zadbajmy zatem, aby szczególnie w okresie zimowym w naszej diecie nie zabrakło warzyw, które są najcenniejszym źródłem doskonale przyswajalnych witamin i minerałów.

JOANNA CARBOL  
dietetyk kliniczny

GABINETY DIETETYCZNE BONNE SANTÉ  
Bielsko-Biała i Buczkowice



## O ziołach z dr. Krzysztofem Błęchą

Gminna Biblioteka Publiczna w Buczkowicach 22 października zorganizowała spotkanie online z dr. Krzysztofem Błęchą, lekarzem medycyny, internistą i specjalistą rehabilitacji medycznej. Lekarz jest autorem kilku monografii i artykułów naukowych oraz kilkudziesięciu popularno-naukowych dotyczących profilaktyki zdrowotnej, ziołolecznictwa i suplementacji diety. Wraz z prof. Iwoną Wawer napisał książkę pt. „Profilaktyka zdrowotna i fitoterapia”. Bardzo znane jest także „Ziołolecznictwo ojca Grzegorza Sroki”, zawierające koncepcję terapeutyczno-suplementacyjną, uwzględniającą substancje naturalne, witaminy, makro i mikroelementy.

Spotkanie dla mieszkańców poświęcone było ziołom poprawiającym zdrowie. Prelekcja dotyczyła mechanizmów starzenia się organizmu, którego wynikiem są zmiany w komórkach, tkankach i układach narządów. Pan Krzysztof przedstawił rośliny, owoce i inne substancje, które przyczyniają się do spowolnienia procesu starzenia, a także wspomagają regenerację. Przygotował również informacje o najbardziej cenionych ziołach występujących na naszym terenie.

Chętnych do oglądania zapraszamy na stronę internetową [www.biblioteka-buczkowice.pl](http://www.biblioteka-buczkowice.pl) oraz fanpage biblioteki.

BI

Spotkanie realizowane było w ramach kampanii informacyjno-promocyjnej w zakresie edukacji ekologicznej projektu pn. „Zagospodarowanie terenów przyległych do potoku Żylica wraz z budową ścieżki dydaktycznej w Gminie Buczkowice etap II” współfinansowanego przez UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WSL na lata 2014-2020.



## PODZIĘKOWANIA

Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach dziękuje wszystkim strażakom z gminy Buczkowice za pomoc w obstawieniu czterech punktów kontrolnych na trasie XX Rodzinnego Rajdu Rowerowego oraz osobom i firmom, które pomogły w organizacji ww. rajdu. Oto one: P. i M. Mrózek, PROSPERPLAST, Rybarzowice; K. Szymanek, DIL Surowce Wtórne, Bielsko-Biała; K. Pawlik, Sklep rowerowy Pamirbike, Bielsko-Biała; Koral, W. M. J. Gilowscy, Sklep rowerowy, Bielsko-Biała; Firma transportowa WMW, Rybarzowice; Tomasz Dobija, Pizzeria Szafran, Buczkowice oraz Lody Pomorskie, Buczkowice.

## KĄCIK ROLNIKA I OGRODNIKA

### Listopad

*We Wszystkich Świętych (1), gdy się deszcz rozpada, może słońce potrzymać do końca listopada.*

*Deszcz w Marka (16), ziemia w lecie jak skwarka.*

### W tunelach foliowych i szklarniach

Pod osłonami często uprawiamy tylko kilka gatunków roślin, co utrudnia stosowanie prawidłowego płodozmianu (zaplanowane w perspektywie kilku lat następstwo roślin rosnących po sobie na danym obszarze). Bazując wyłącznie na uprawie jednego gatunku roślin pod osłonami, bądź roślin pochodzących z tej samej rodziny, z czasem obserwujemy zmniejszenie plonowania, gdyż dochodzi do zmęczenia gleby. Zjawisko to polega na wyczerpaniu się gleby ze składników pokarmowych, zwiększeniu ilości substancji toksycznych i kumulacji organizmów szkodliwych (wirusy, bakterie, grzyby, szkodniki) – co hamuje wzrost roślin następnych.

Jest to dobry czas na wzbogacanie gleby w tunelach bądź szklarniach. Możemy skorzystać z kilku sposobów:

a) Stosujemy zmianowanie. Jeżeli w jednym roku uprawiamy pomidory, to w następnym posadzimy ogórki. W celu dostarczenia składników mineralnych do gleby, jako przedplony i poplony posadzimy sałatę, rzodkiewkę, szczypior, kapustę czy natkę pietruszki.

b) Włączamy do uprawy rośliny poplonowe – gatunki poprawiające środowisko gleby np. owies, z przeznaczeniem na przekopanie (nawóz zielony).

c) Wzbogacamy glebę macierzystą w nawozy organiczne typu obornik, kompost, możemy też uzupełniać glebę w tunelu foliowym ziemią z działki.

d) Korzystamy z dostępnych na rynku podłoży ogrodnich – uprawa w gruncie lub w doniczkach.

### Grudzień

*Grudzień (3) jak łagodny wschódzie, cała zima dzieckiem będzie.*

*W grudniu (18) rzeki kryją lody, a lud cieszy się na Gody.*

### Podwyższone grządki

Coraz bardziej popularne stają się uprawy warzyw na tzw. podwyższeniu, tzw. wzniesione grządki. Jest to nieco inna metoda uprawy, niż ta spotykana na tradycyjnych grządkach.

Do budowy grządek na podwyższeniu można użyć gotowych lub wykonanych we własnym zakresie skrzyń. Wielkość docelową skrzyni dobieramy w zależności od tego, jakie warzywa i w jakiej ilości chcemy uprawiać, a także ile możemy przeznaczyć na ten cel miejsca. Skrzynie bez dna układa się na warstwie geowłókniny, pod którą umieszczamy gęstą metalową siatkę – chroniącą nasze rośliny przed różnego rodzaju gryzoniami. Na dnie tworzymy kilkunastocentymetrową warstwę drenażową, m.in. z grubszych i drobnych gałęzi (zrębki) czy pędów bylin. Po ubiciu ww. warstwy wysypujemy żyzne podłoże, którym może być ziemia, kompost.

Innym sposobem na nawożenie podwyższonej grządki jest naprzemienne układanie warstwy drenażowej oraz żyznej. Zasada podobna jak przy tworzeniu kompostownika. Ważne, by górną warstwę stanowiło podłoże z ziemi.

Korzyści z podwyższonych grządek:

- szybsze dojrzewanie plonów,
- łatwiejsza pielęgnacja roślin,
- gleba traci wolniej składniki pokarmowe,
- łatwiej jest zachować zasady zmianowania,
- termin siewu i sadzenia można przyspieszyć o 7-10 dni,
- przy niepewnych warunkach pogodowych (przymrozki), uprawę można okryć.

I. MROWIEC



Zasady bezpieczeństwa

# DDMA + W



**D**ystans



**M**aseczka



**D**ezyfekcja



**A**plikacja



**W**ietrzenie



#zostańwdomu

## PAMIĘTAJMY O ZASADACH SANITARNEGO BEZPIECZEŃSTWA!



Uczestnicy akcji.



Przygotowania do wywózki.



Zebrałe śmieci.

## Mieszkańcy dla Żylicy

W sobotę 12 września z inicjatywy Gminnej Biblioteki Publicznej w Buczkowicach, Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Żylica” oraz Oddziału PTT w Bielsku-Białej odbyła się jesienna akcja sprzątania rzeki Żylicy oraz obszaru przylegającego do jej koryta. Sprzątanie rzeki zaplanowane było na wczesną wiosnę, jednakże pandemia koronawirusa COVID-19 pokrzyżowała plany.

O godz. 11.00 na placu zabaw przy Urzędzie Gminy w Buczkowicach stawili się około 30 osób na czele z sołtysem Buczkowic. Wspólnie z Szymonem Baronem, mającym w tej kwestii duże doświadczenie, zdecydowaliśmy, że całą grupą udamy się w górę bie-

gu Żylicy, aby posprzątać teren po obu stronach rzeki oraz jej koryto, oczywiście za sprawą nieocenionych wędkarzy. Wśród śmieci przewały butelki, styropian, folie i kapsle, choć trafiły się także zużyte rolki oraz sztuczna choinka. Po prawie trzech godzinach, dzięki uprzejmości Adama Janika, zwieźliśmy zebrane śmieci do ustalonego punktu. Było około 20 studzudziestolitrowych worków. Dużo za dużo...

Mamy nadzieję, że podczas następnego sprzątania, śmieci będzie znacznie mniej. Dziękując wszystkim za udział, gorąco zachęcamy mieszkańców Buczkowic do następnych akcji.

BJ

*Akcja realizowana była w ramach kampanii informacyjno-promocyjnej w zakresie edukacji ekologicznej projektu pn. „Zagospodarowanie terenów przyległych do potoku Żylica wraz z budową ścieżki dydaktycznej w Gminie Buczkowice etap II” współfinansowanego przez UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WSL na lata 2014-2020.*



Rzeczpospolita  
Polska



Śląskie.

Unia Europejska  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



## WIADOMOŚCI WĘDKARSKIE

Jak co roku jesień zwiastuje bliskie zakończenie sezonu wędkarskiego, dlatego też nadzedł czas na zawody kończące powoli nasze sportowe zmagania.

Nietypowy, wyjątkowo krótki tegoroczny sezon zakończyliśmy 30 sierpnia na wodach koła PZW Kęty. Te zawody zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem, nie dziwi więc fakt, że stawiło się aż 9 trzyosobowych drużyn. Plasującą się zawsze w czołówce ekipa „Dziadów” reprezentująca Szczyrk nie dała w tym roku szans, zdecydowanie wygrywając zawody. Kolejne miejsca zajęły ekipa „Sąsiadów” z Buczkowic i ekipa „Mistrzów” reprezentująca naszych juniorów.

26 września odbyły się zawody na zakończenie sezonu 2020, które zakończyły nasze indywidualne starty. Odbyły się one na wodach PZW Karaś Bielsko-Biała, a brało w nich udział 25 zawodników. W kategorii junior wygrał Rafał Szafran, a w kat. senior triumfował Grzegorz Matusiak.

Tak kończy się ten dziwny wędkarski sezon, a jego podsumowanie, bo takowe wypada zrobić, przedstawimy na zebraniu sprawozdawczym pod koniec roku. Termin zebrania zostanie podany na stronie koła. Zainteresowanych prosimy o śledzenie pojawiających się na niej aktualności.

Z. GLUZA, PREZES PZW Żylica

## BIBLIOTEKA W BUCZKOWICACH POLECA

**Radek Rak**

„Baśń o wężowym sercu albo wtóre słowo o Jakóbie Szeli”

**Wydawnictwo Powergraph, 2019**

Powieść fantastyczna, za którą Radosław Rak otrzymał w tym roku Literacką Nagrodę Nike. Historia oparta jest na kanwie losów Jakóba Szeli, przywódcy chłopskich oddziałów w rabacji galicyjskiej. Bohater pragnie zostać szlachcicem, dlatego zaprzyjaźnia się z wężami, które są gotowe spełnić jego największe marzenie.

**Krystyna Mirek**

„Inni mają lepiej”

**Edipresse Książki, 2020**

Zuza, Jagoda i Natalia – to trzy kobiety, które poznały się za sprawą swoich dzieci. Zuza samotnie wychowuje córkę i opiekuje się schorowanym ojcem. Jagoda – trener rozwoju osobistego, żona i matka trojga dzieci – postrzegana jest przez innych jako osoba szczęśliwa, zadbana, świetnie zorganizowana, po prostu ta, której zawsze się wszystko udaje. Natalia, która musi zmierzyć się z byłą żoną swojego partnera.

Bohaterki, pomimo że są w tak odmiennych sytuacjach życiowych, rodzinnych i za-

wodowych, mogą na siebie liczyć. Niemniej jednak każda z nich po cichu uważa, że „inni mają lepiej”. Ale czy na pewno?

**Justyna Bednarek**

„Basik Grysik i wrony”

**Wydawnictwo Literackie, 2020**

Metaforyczna opowieść o życiu nie tylko dla najmłodszych. Napisana przez Justynę Bednarek, autorkę bestsellerowych książek dla dzieci, m.in. „Niesamowite przygody dziecięcych skarpetek”, „Babcocha” i „Pięć sprytnych kun”.

Basik Grysik Kapelusik to dziewczynka, która przychodzi na świat w mroźną styczniową noc, a wszystkiemu przyglądają się wrony. Na początku Basik była związana z matką widzialną nitką – pępownią. Po jej odcięciu została niewidzialna Linka Osobista Sprężysta (widziana tylko przez wrony), która przecinała się z nitkami innych ludzi napotkanych przez dziewczynkę.

M.W.

*Zakup nowości wydawniczych zrealizowano ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.*



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego



NARODOWY  
PROGRAM  
ROZWOJU  
CZYTELNICTWA







Układanie gigantycznych puzzli.



Przestrzenna gra planszowa.

## MIASTECZKO EKOLOGICZNE

Gminna Biblioteka Publiczna w Buczkowicach wraz z Fundacją „Arka” oraz Gminnym Ośrodkiem Kultury 19 września br. przygotowały dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych miasteczko ekologiczne. Wydarzenie to miało przybliżyć wszystkim problematykę ekologiczną. Poszczególne stanowiska, na których zatrzymywali się uczestnicy, zwracały uwagę na ochronę powietrza, gospodarkę odpadami, ochronę zwierząt, a także mówiły o zachowaniach człowieka w stosunku do otaczającego go środowiska.

Dzieci bardzo chętnie korzystały z „rowerowego kina”. Stanowisko to zostało wyposażone w trzy rowery, dzięki którym był wytwarzany prąd. Napędzał on komputer i rzutnik

wyświetlający pokaz multimedialny. Zainstalowane w rowerach liczniki wskazywały ich użytkownikom ilość wytworzonego prądu.

Nie lada atrakcją były warsztaty eko-toreb. Uczestnicy własnoręcznie odbijali szablony o tematyce ekologicznej na bawełnianej torbie, która będzie mogła służyć do codziennych zakupów.

Pasjonaci gier komputerowych mogli skorzystać z mobilnego busa – Centrum Edukacji Ekologicznej z systemem fotowoltaiki na dachu, wyposażonym w cztery stanowiska komputerowe.

Dostępne były gry ekologiczne dla różnych grup wiekowych. Przestrzenne eko-memoria prowadziło uczestników przez różnorodne zagadnienia związane z naszymi codzien-

nymi nawykami. Wszyscy chętnie brali udział w przestrzennej grze planszowej oraz układali gigantyczne puzzle. Spotkaniu towarzyszyły również tematyczne wystawy.

Myślę, że poprzez zabawę dzieci, młodzieży i dorośli zwrócili uwagę na to, że aby zmienić świat na bardziej proekologiczny, musimy zmienić siebie. Nasuwa się twierdzenie, że edukacja ekologiczna potrzebna jest wszystkim, bez względu na wiek.

BI  
więcej zdjęć na str. 28



Rzeczpospolita  
Polska



Śląskie.

Unia Europejska  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



Akcja realizowana była w ramach kampanii informacyjno-promocyjnej w zakresie edukacji ekologicznej projektu pn. „Zagospodarowanie terenów przyległych do potoku Żylica wraz z budową ścieżki dydaktycznej w Gminie Buczkowice etap II” współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WSL na lata 2014-2020.

### EKOLOGICZNE AUTOBUSY W POWIECIE BIELSKIM

– dok. ze str. 1

Od 1 stycznia 2021 r. PKS Bielsko-Biała oficjalnie będzie się nazywał Komunikacja Beskidzka. Pasażerowie już teraz przyzwyczajani są do tej zmiany – nowa nazwa i logo od pewnego czasu są już powszechnie używane. Wprowadzono możliwość zakupu biletów online, płatności za bilety można dokonywać także kartą w kasach.

Zastosowano numerację dotychczasowych linii, która ułatwia pasażerom korzystanie z usług przewoźnika. Planowane jest rozszerzenie terenu działania przedsiębiorstwa o małopolską gminę Kęty.

Jednak najważniejszą tego roczną inwestycją jest zakup 26 ekologicznych autobusów na gaz. Pierwsze takie autobusy wożą pasażerów już od czerwca. Zostały tak dobrane, aby dobrze sobie radziły na naszym beskidzkim terenie.

Autobusy marki Solaris Urbino 12 CNG zostały wyprodukowane w Bolechowie pod Poznaniem, zasilane są gazem ziemnym (CNG). Wszystkie pojazdy to 12-metrowe solarisy, mogą przewieźć jednorazowo w komfortowych warunkach 95 pasażerów, w tym 32 na miejscach siedzących. Są wyposażone w klimatyzację, monitoring, Wi-Fi, gniazdko na USB, które umożliwia naładowanie smartfonu. Mają przyciemniane szyby i są niskopodłogowe, a więc przyjazne dla osób niepełnosprawnych. W każdym wozie jest nawet miejsce dla psa przewodnika osoby niedowidzącej.

Zakup solarisów był możliwy dzięki porozumieniu powiatu bielskiego i dziesięciu gmin – Bestwiny, Buczkowic, Jasienicy, Jaworza, Kóz, Porąbki, Szczyrku, Wilamowic i Wilkowic – tworzących wspólnie Beskidzki Związek Powiatowo-Gminny (BZGP). Związek, który powstał właśnie w celu prowadzenia transportu publicznego w powiecie bielskim, od 2018 r. jest właścicielem 100 procent akcji PKS Bielsko-

Biała. Samorządy tworzące BZGP zdecydowały się wspólnie wystąpić o środki pochodzące z Unii Europejskiej na projekt pn. „Rozwój niskoemisyjnego transportu publicznego Powiatu Bielskiego – zakup taboru autobusowego”. Wartość projektu to przeszło 32 mln zł, z czego środki unijne to 22,6 mln zł.

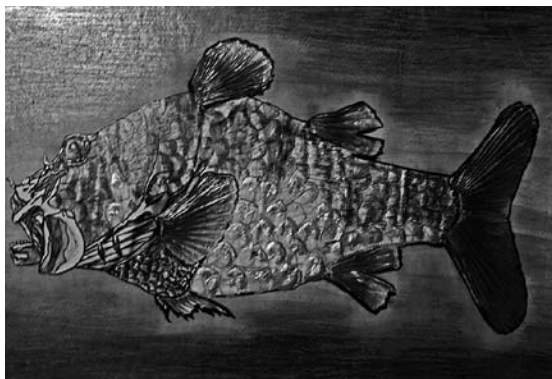
Warto wspomnieć, że na początku 2020 roku tabor PKS zasililo również 5 autobusów napędzanych tradycyjnym paliwem. Obecnie bielski PKS/Komunika-

cja Beskidzka ma 105 autobusów. Ponadto cały czas trwa modernizacja dworca autobusowego PKS w Bielsku-Białej. Na razie kosmetycznej zmianie uległ budynek dworca, który znajduje się w centrum miasta, naprzeciw dworca kolejowego. Już niebawem rozpoczną się prace projektowe dotyczące budowy nowego obiektu dworcowego, który zlokalizowany będzie na tzw. „dolnej płycie” dworca PKS.

MB-C



Fot. Komunikacja Beskidzka.



Joanna Wątor, *I m. młodzież i osoby dorosłe, Zabrze, Złota rybka.*



Bogusław Stolarczyk, *I m. młodzież i osoby dorosłe, Bielsko-Biała, Pinokio.*



Izabella Małysiak, *I m. kl. VII-VIII, Ślemień.*

## JESIENNE DNI KSIĄŻKI

– dok. ze str. 1

Przy organizacji jednego z największych przedsięwzięć w ramach JDK, czyli dwóch wojewódzkich konkursów – literackiego „Chcecie bajki... oto bajka” i plastycznego na ekobahatera literackiego pn. „Zielono mi” pojawiła się u nas nutka nostalgii. Trochę brakowało nam codziennych wizyt listonosza z paczkami, bezpośredniego kontaktu z nauczycielami i uczestnikami przywożącymi osobiście swoje prace, a także piętrzących się w każdym kątku stołów pięknych ilustracji. Zamiast tego musieliśmy zadowolić się spływającymi mailami i zdjęciami wyświetlanymi na ekranie. Na szczęście, mimo trudnych warunków, uczestnicy nas nie zawiedli. Na konkurs literacki bajeczki nadesłały 74 osoby reprezentujące 16 placówek oświatowych i ośrodków kultury, a także biorących udział indywidualnie. Najliczniej reprezentowana była kategoria klas IV-VI i to w niej jury przyznało największej nagrodę. W konkursie plastycznym udział wzięło 219 uczestników

z 22 placówek, tutaj również pięknie zaprezentowały się klasy IV-VI, ale pod względem liczebności zwyciężyły klasy I-III. Wszystkie nagrodzone prace będzie można obejrzeć lub przeczytać w bezpłatnej publikacji „Chcecie bajki... oto bajka”, która powinna ukazać się końcem roku.

Tradycyjne spotkania z autorami i ilustratorami książek, zwykle odbywające się w gminnych bibliotekach, również zostały przeniesione w rzeczywistość wirtualną. Całość publikacji online rozpoczęło 22 października spotkanie pn. „Zioła poprawiające zdrowie” z lekarzem Krzysztofem Błęchą (*szerzej piszemy o nim na stronie 9*). W kolejnym dniu ukazało się spotkanie z poetką, pisarką i ilustratorką Justyną Bednarek, chyba najbardziej znaną z wydanej w 2015 r. książki „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek” oraz Danielem de Latour – rysownikiem komiksów i ilustratorem książek dla dzieci. Szczególnie znanymi dziełami pana de Latour są „Atlas Świata – Ameryka Południowa” oraz „Wyprawa do kraju księcia Marginała” Henryka Bardijew-

skiego, za którą otrzymał nominację do nagrody PS IBBY Książka roku 2009. Wspólnie autorzy zostali laureatami nagrody Empiku „Przecinek i Kropka” za Najlepszą Książkę Dziecięcą 2015 roku.

W ostatnim dniu przedsięwzięcia online odbyło się uroczyste podsumowanie konkursów oraz została przedstawiona multimedialna prezentacja z 20 lat JDK. Można było również wysłuchać bajek nagrodzonych pierwszym miejscem czytanych przez seniorki zespołu teatralnego Teatr i My.

Serdecznie zapraszamy na fanpage i strony internetowe organizatorów ([www.gokbuczkowice.com](http://www.gokbuczkowice.com), [www.biblioteka-buczkowice.pl](http://www.biblioteka-buczkowice.pl)), a także kanał YouTube GOK Buczkowice, gdzie można prześledzić wszystkie działania organizowane w ramach przedsięwzięcia, obejrzeć spotkania autorskie, zapoznać się z protokołami konkursów, wysłuchać nagrodzonych bajek, a także obejrzeć jubileuszową prezentację slajdów dokumentującą 20 lat historii JDK.

JOANNA FABIA

## Rodzinny Rajd Rowerowy

19 września odbył się 20. Rodzinny Rajd Rowerowy – edycja nietypowa. Nazwa brzmi nieco inaczej niż zwykle, ale wobec tego, co dzieje się wokół nas, staje się zrozumiała... Pomimo wielu obostrzeń i zaleceń, z którymi musiał się zmierzyć organizator, w rajdzie wzięło udział aż 220 rowerzystów.

Rajd miał charakter indywidualny, nie było wspólnej zbiórki, startować można było z dowolnie wybranego przez uczestnika punktu na trasie, a przejazd odbywał się w wyznaczonych godzinach – od 9.00 do 13.30. Przebieg trasy i długość były dowolne. Tak jak w latach poprzednich, rajd wiódł przez wszystkie miejscowości naszej gminy, a to za sprawą wyznaczonych miejsc kontrolnych – na

trasie rajdu znajdowały się 4 takie miejsca: parking przy kościele w Kalnej, boisko sportowe w Rybarzowicach, kompleks sportowy „przy Brzózkach” w Godziszce oraz boisko sportowe w Buczkowicach. Uczestnicy rajdu zdobywali na nich symboliczne pieczątki; zdobycie 4 pieczętek upoważniało do odbioru upominku – niespodzianki na mecie rajdu.

Rajdowicze pokonywali trasę indywidualnie lub w grupach składających się z członków rodzin, najbliższych znajomych lub przyjaciół. W trakcie jazdy, wybraną przez siebie trasą, mogli podziwiać piękno przyrody doliny Żyliicy oraz różne miejsca rekreacyjne biegnące wzdłuż ścieżek rowerowych naszej gminy.

Dzięki Gminnej Bibliotece Publicznej im. S. Staszica w Buczkowicach i Fundacji „Arka” z Bielska-Białej na mecie rajdu na uczestni-



Punkt kontrolny w Buczkowicach.

ków czekało miasteczko ekologiczne, które przyciągało uwagę nie tylko najmłodszych, ale również tych starszych... Dla bardziej wymagających nie mogło zabraknąć oczywiście food trucka z przepysznyimi szarpanymi burgerami i orzeźwiającej lemoniadą. Pogoda była piękna jak na tę porę roku przystało, klimat imprezy przyjemny, a zadowolenie uczestników było największą nagrodą dla organiza-

torów przedsięwzięcia. Dziękujemy wszystkim za udział w tegorocznym rajdzie, a także strażakom z OSP w Buczkowicach, Rybarzowicach, Godziszce i Kalnej oraz wszystkim partnerom za pomoc w organizacji. Jak zawsze – bez Was ten rajd nie byłby możliwy! Organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach.

S.K-B

więcej zdjęć na str. 28



## W NUMERZE:

- NAJWIĘKSZA MIŁOŚĆ - TANIEC
- ZABAWY Z DAWNYCH LAT
- MUSISZ TO PRZECZYTAĆ
- KUCHNIA STUDENTA

PISMO MŁODZIEŻOWE 4/2020

# RÓŻNI LUDZIE

## wspólna pasja

ZAWÓD -  
DZIENNIKARZ

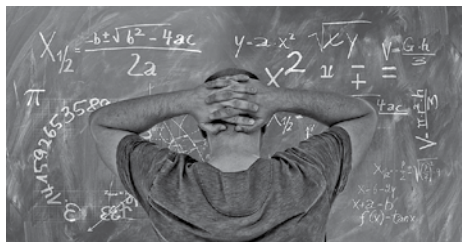
## DZIEŃ NAUCZYCIELA

Dzień Edukacji Narodowej, inaczej nazywany Dniem Nauczyciela przypada na 14 października. Wtedy w szkołach organizowane są akademie, a nauczyciele obdarowywani są drobnymi upominkami. Czasami uczniowie mają bardzo kreatywne i sentymentalne pomysły. To idealny czas również na wręczenie nagród wyróżniającym się nauczycielom.

Kilka słów z historii: Dzień Nauczyciela ma swoje początki w 1957 r., kiedy w Warszawie ustalono, że 20 listopada będzie Międzynarodowym Dniem Karty Nauczyciela, a co za tym idzie - świętem wszystkich nauczycieli. Jednak ustanowiono go 27 kwietnia 1972 r. jako Dzień Nauczyciela, przypadający w rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej. W 1982 r. karta praw i obowiązków nauczyciela została zastąpiona kartą nauczyciela, a Dzień Nauczyciela zmienił nazwę na Dzień Edukacji Narodowej. Do tej pory jednak wszyscy posługują się terminem Dzień Nauczyciela.

Dzień Nauczyciela nie jest obchodzony tylko w Polsce, ale również w innych krajach świata. Jedni obchodzą go oficjalnie, inni traktują jak normalny dzień w roku. W Albanii święto obchodzone jest 7 marca, ponieważ 7 marca 1887 roku w Korczy powstała pierwsza szkoła świecka. W Argentynie ten dzień przypada na 11 września, co jest związane ze śmiercią Domingo Faustino Sarmiento uważanego za ojca nauki i nauczycieli. Czesi i Słowacy Dzień Nauczyciela obchodzą 28 marca, w dniu urodzin czeskiego pedagoga Jana Amosa Komenského. Tajwan świętuje 28 września, w dniu kiedy urodził się Konfucjusz - chiński filozof, twórca konfucjonizmu. Inne państwa również obchodzą Dzień Nauczyciela, między innymi: Brazylia, Chiny, Hiszpania, Indie, Meksyk, Turcja, Ukraina, Rosja, Litwa oraz Korea Południowa.

JOANNA ZIEBA



## SEZON DYNIOWY



Jesienne plony.

Choć pewnie wielu z nas tęskni wciąż za latem, pora przyzwyczaić się, że jesień już w pełni. Na dworze często szaroburo, z drzew spadają liście, ciepłe płaszcze już wyciągnięte z szafy. A co jeszcze ma nam do zaoferowania ten jesienny czas? Sezon dyniowy! Dynie zaczynają rządzić w kuchni, zarówno na słono, jak i na słodko. Jednak możemy je wykorzystać też inaczej, niż tylko do przyrządzania jedzenia.

Świetnym pomysłem może być wykorzystanie dyni jako jesiennego dekoracji naszych wnętrz i ogrodów. Coraz większą popularnością cieszą się dynie ozdobne, które można spotkać i kupić w przeróżnych kształtach i wersjach kolorystycznych. W większości nie są one jadalne i uprawia się je właśnie ze względów estetycznych. Takie okazy dyni można ułożyć np. na paterze, tworząc z nich kompozycję i ozdobić w ten sposób stół. Innym pomysłem jest wykorzystanie dyni do udekorowania balkonu, poprzez ułożenie w doniczkach między kwiatami. Można też porozstawiać je w ogrodzie, aby wprowadzić nieco jesiennego klimatu. Pomysłów jest wiele, a koszt takich dekoracji raczej niewielki. Wystarczy poszperać w Internecie, a można znaleźć małe dynie ozdobne w cenie kilku złotych.

Innym zastosowaniem dyni mogą być, przyrządzone z niej, domowe kosmetyki. Zawarte w niej witaminy A i C przyczyniają się np. do większej produkcji kolagenu, co wpływa na młody wygląd skóry. Dodatkowo, beta-karoten, odpowiadający za intensywnie

pomarańczowy kolor dyni, przyczynia się do zachowania zdrowego, naturalnego odcienia naszej skóry. Te właściwości sprawiają, że dynia jest idealnym składnikiem np. domowych maseczek na twarz. Jeden z prostszych przepisów na taką „dyniową” kurację każe połączyć ¼ szklanki puree z dyni z 0,5 łyżki kurkumy i łyżką miodu. Po zmieszaniu tych składników otrzymamy wygładzającą maseczkę, która załagodzi stany zapalne na naszej skórze.

Jak widać, jesień, oprócz tych ponurych prezentów, przynosi także trochę przyjemniejszych. A dynie z pewnością należą do tych drugich. Warto więc nacieszyć się sezonem na nie i wykorzystać na wszelkie możliwe sposoby.

Maja Jakubiec



## NAJWIĘKSZA MIŁOŚĆ - TANIEC

Oliwia Nykiel to utalentowana tancerka, zajmująca się tańcem towarzyskim. Swoją przygodę z tańcem zaczynała w wieku 4 lat w Gminnym Ośrodku Kultury w Buczkowicach. Miałam okazję porozmawiać z Oliwią o jej sukcesach, treningach i miłości do tańca towarzyskiego.

### Czym jest dla Ciebie taniec?

Pasją, dzięki której mogę oderwać się od rzeczywistości. Jest to też w pewnym sensie moja praca i obowiązek, poświęciłam się tańcowi i nie wyobrażam sobie życia bez niego.

### Jak zaczęła się Twoja przygoda z tańcem?

Tańczyć zaczęłam już, gdy miałam 4 lata, uczestniczyłam wtedy w zajęciach tanecznych w ośrodku kultury w Buczkowicach, następnie ćwiczyłam taniec nowoczesny. Miłość do tańca towarzyskiego zaszczepiła u mnie moja starsza siostra Weronika, która cały czas pokazywała mi uroki tego tańca i która nadal bardzo mnie wspiera.

### Uprzedziłaś moje kolejne pytanie: czy ktoś z Twojej rodziny zajmuje się tańcem towarzyskim? To w takim razie czy jeszcze ktoś?

Nie, tylko moja siostra. Jednak szczerze mogę powiedzieć, że moi rodzice mają bardzo dobre poczucie rytmu.

### Jakimi sukcesami możesz się nam pochwalić?

Niejednokrotnie wygrywałam ogólnopolskie turnieje klasowe. Niedawno zwyciężyłam Puchar Okręgu Śląskiego w tańcach standardowych, zdobywając wyższą klasę taneczną „B”. Zaraz później udało się nam również wytańczyć klasę „B” w tańcach latynoamerykańskich. W ostatni weekend mieliśmy przyjemność zatańczyć na Miistrzostwach Polski w tańcach standardowych, plasując się na 10. miejscu w kategorii 14-15 lat.

### Jakie są stopnie awansu w tańcu towarzyskim? Jak planujesz zdobyć kolejne?

W tańcu towarzyskim stopniami awansu są klasy od H do S. Kolejno są nimi H, G, F, E, D, C, B, A, S. Aktualnie mam klasę B w tańcach standardowych i klasę B w tańcach latynoamerykańskich. Planuję awans do wyższych klas tanecznych, a celem końcowym jest dla mnie oczywiście zdobycie najwyższej międzynarodowej klasy S.

### Awanse pomiędzy klasami następują po zdobyciu jakichś wyróżnień w konkursach, po zebraniu punktów, dobrze to rozumiem?

Tak, dokładnie. Aby awansować do wyższej klasy tanecznej, trzeba uzyskać odpowiednią liczbę punktów premium, które przyznawane są za dobre miejsca w turniejach tanecznych. Czy masz jakieś szczególne wspomnienie związane z tańcem?

Na turniejach często spotykają mnie stresujące sytuacje, raz na przykład zepsuta mi się fryzura. Natomiast jeśli chodzi o treningi, to zawsze mimo ciężkiej pracy jest za-

Oliwia z partnerem tanecznym podczas GPP PTT w stylach w Rędzinach.

Fot. Fotografia Wjamm.



bawnie, ponieważ mój trener ma bardzo duże poczucie humoru.

### Jak wyglądają Twoje treningi? Kto jest Twoim trenerem? Jak się dogadujecie?

Treninguję 4 razy w tygodniu po 2 lub 2,5 godziny. Dodatkowo dwa lub trzy razy w tygodniu mam indywidualne lekcje z trenerami, które trwają około godziny. Często jeżdżę również na szkolenia i obozy. Moi trenerzy tańców standardowych to Krzysztof Rackiewicz oraz Iga Szczepanek, natomiast tańców latynoamerykańskich uczą mnie Joanna i Adam Fedko. Wydaje mi się, że dobrze się z nimi dogaduję, bardzo ich lubię i podziwiam.

### Czy często zdarzają Ci się kontuzje?

Na szczęście do tej pory nie miałam poważnej kontuzji, chociaż w okresie intensywnego wzrostu towarzyszy mi mocny ból kolan. Często też mam obdarte stopy.

### Stresujesz się przed występami?

Tak i to bardzo, jestem osobą bardzo podatną na sytuacje stresowe, jednak staram się z tym walczyć.



V OTTT o Puchar Burmistrza Miasta Czeladź.  
Fot. Pineapple Media.

### Jak godzisz taniec ze szkołą?

Czasami jest to dla mnie bardzo trudne, jednak staram się rozplanowywać mój czas odpowiednio. Aktualnie jestem w ósmej klasie, która jest bardzo wymagająca. Jestem osobą ambitną i zależy mi na dobrych wynikach w nauce.

### Kto jest Twoim tanecznym partnerem i jak zaczęła się wasza wspólna przygoda?

Moim tanecznym partnerem jest Jakub Nykiel (zbieżność nazwisk przypadkowa, na kilku turniejach brali nas za rodzeństwo). Zaczęliśmy razem tańczyć 6 lat temu, już na początku mojej przygody z tańcem.

### Czy taniec to kosztowny sport?

Tak, z każdą klasą taneczną pojawia się coraz więcej wydatków w postaci nowych sukienek, butów, szkoleń i obozów, a także lekcji indywidualnych. Na każdy turniej trzeba też mieć odpowiednią fryzurę i makijaż.

### Skąd zdobywasz takie piękne suknie?

Są one szyte na miarę przez specjalne pracownice krawieckie, aktualnie korzystam z usług Iwony Hołowczak z Krakowa. Projekty sukien są naszymi własnymi pomysłami, skonsultowanymi z trenerami.

### Czy tancerka musi być na jakiejś specjalnej diecie?

Na szczęście nie. Przez to, że dużo spalamy podczas treningów, nie musimy liczyć każdej kalorii. Jednak warto odżywiać się zdrowo.

### Masz inne zainteresowania poza tańcem?

Nie mam zbyt dużo wolnego czasu, ale bardzo lubię czytać książki dla nastolatków i oglądać seriale oraz filmy, aby się zrelaksować. Mój ulubiony serial to „Ania nie Anna”, co do filmu to nie mam ulubionego tytułu, ale lubię różne komedie romantyczne.

### Czy wieszysz swoją przyszłość z tańcem?

Jest to dla mnie bardzo trudne pytanie, gdyż nie wiem dokładnie, co chciałabym robić w przyszłości. Jednak na pewno jeszcze kilka najbliższych lat wiąże z tańcem towarzyskim.

### Jakie są Twoje taneczne marzenia?

Moim celem jest zdobycie klasy S w obu stylach tanecznych, natomiast największym marzeniem jest wygranie turnieju rangi WDC (World Dance Championship).

W takim razie mocno trzymam za Ciebie kciuki i życzę powodzenia. Dziękuję bardzo za wywiad.

Rozmawiała JOANNA ZIEBA



## Coś się musi skończyć, żeby coś innego mogło się rozpocząć

Wszystko, co dobre, kiedyś się kończy - słynny cytat, który nieraz wypowiadamy bez głębszego zastanowienia, głównie w momencie podsumowania zamkniętego już rozdziału w naszym życiu. Prawdą jest, że nic nie trwa wiecznie. Rozejrzyjmy się dookoła; wszystkie otaczające nas rzeczy zostały przecież pewnego razu stworzone. Fotel, w którym obecnie siedzę, kiedyś zostanie przeze mnie wyrzucony i zapewne zastąpiony nowszym modelem. Produkty w lodówce także nie będą odnawiać się za każdym razem - ostatecznie ich zabraknie. To samo tyczy się wartości niematerialnych, np. relacji międzyludzkich. Małżonkowie ślubują sobie miłość do śmierci - a po niej? Gdy umiera jedno z małżonków, drugie automatycznie zwolnione zostaje z owej przysięgi. Coś się skończyło, żeby coś innego mogło się zacząć.

Śmierć jest dla nas pojęciem irracjonalnym. Nie znamy jej dokładnego przebiegu ani tego, co dzieje się z nami później. Każdy z nas posiada odrębne wyobrażenia na ten temat. Jedni zakładają, że to koniec naszej egzystencji, drudzy zawierają religii i życiu wiecznemu w Niebie. Niektórzy uważają, że czeka ich odrodzenie w innym wcieleniu i tak naprawdę umierają jedynie po to, żeby narodzić się na nowo. Która z tych tez jest najbliższa prawdzie? Nie ma odpowiedzi na to pytanie, gdyż nauka nie jest w stanie zbadać zjawiska, jakim jest śmierć - operuje tutaj siła wyższa.

Skoro już wiemy, że przemijanie jest wpisane w ludzkie życie, to jak się z tym pogodzić? Dla każdego oswojenie się z tą myślą będzie przebiegało inaczej. Dla kogoś wydawać się może, że najlepszym rozwiązaniem byłoby wieczne życie. Rozważmy zatem te dwa przypadki - nieskończonej egzystencji naszej duszy oraz zakończenia żywota.

Pierwszym nasuwającym się problemem nieskończonej egzystencji bez wątplenia byłoby przeludnienie na Ziemi. Mimo ogromnej powierzchni naszej planety, nie udało by się na niej pomieścić wszystkich ludzi żyjących na przestrzeni wieków. Coś się musi kończyć, żeby coś innego mogło się rozpocząć. Oprócz tego aspektu, nasuwa się kolejna myśl - a co z monotonią? Jest przecież tyle wspaniałych rzeczy do zrobienia na tym świecie. Wręcz nie potrafimy sobie wyobrazić, że ktoś zdołałby wykonać je wszystkie. A jednak, byłoby to możliwe. I co potem? Być może odkładalibyśmy również swoje marzenia na później, bo przecież mielibyśmy mnóstwo czasu na ich realizację. Odwlekając i odwlekając

niektóre zamierzenia, pewnie byśmy ich nie ukończyli (albo i dobrze nie zaczęli). Czując presję, że możemy coś stracić, jesteśmy bardziej zmobilizowani i gotowi do pracy. Niekiedy doceniamy to coś odebrane, np. na łożu śmierci - przewartościowywanie swojego życia. Taka retrospekcja byłaby niemożliwa w obliczu nieskończoności.

W momencie, gdy mamy określony czas pobytu na tym świecie, nie grozi nam zawyżona demografia ani szeroko pojęta nuda. Mamy za to poczucie, że skoro dostaliśmy szansę istnienia, to należy ją jak najlepiej wykorzystać. Zatem jak żyć, aby być szczęśliwym? Na to pytanie próbują sobie odpowiedzieć filozofowie od najstarszych dziejów. Każdy tworzy swoją własną wizję wyidealizowanego świata, do której dąży i stara się ją osiągnąć. Nie powinniśmy zatem marnować ograniczonego czasu, który przydzieliła nam wyższa siła, niepojęta dla ludzkiego umysłu. Nasz pobyt na Ziemi można porównać do tykającej bomby - nie tyka przecież w nieskończoność, kiedyś wreszcie wybuchą.

W psychologii oraz filozofii istnieje pojęcie „zwycięstwa absurdu”. Polega ono na pogodzeniu się z własnym losem, staniu się ponad nim. Przeznaczenia nie da się uniknąć ani oszukać. Najważniejsze to postępować w zgodzie z samym sobą, z własnym sumieniem i poglądami. Przeznaczeniem ludzkim jest śmierć, i z tą myślą należy się prędzej czy później oswoić. Najsprawiedliwsze, co czeka nas na tym świecie, to spotkanie ze śmiercią. W obliczu śmierci wszyscy jesteśmy równi.

Paradoksem jest ludzka mentalność - z powodu obawy przed umieraniem zaczynamy pragnąć nieskończoności, aby nie dotknęło nas nieznanne. Zarazem przytłacza nas wizja nigdy nie kończącej się egzystencji - jest zbyt odległa, a nawet i przerażająca. Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to, jak pogodzić się z ową świadomością. Umysł człowieka nie potrafi przyswoić czegoś tak niepojętego. Wniosek: *wszystko, co dobre, kiedyś się kończy*. Tylko jak żyć, aby faktycznie było „dobre”, a na łożu śmierci stwierdzić, że kończymy pobyt na tym świecie spełnieni?

IZABELA BIERNAT



## ZABAWY Z DAWNYCH LAT

Wiele zabaw, w które bawiłam się w dzieciństwie, nie cieszy się dziś popularnością. Mało kto pamięta o kapslach, klasach czy wylizkance „*Palec pod budkę*”. W obecnych czasach dzieciaki bardziej interesują się grami komputerowymi niż wspólną, kreatywną zabawą z rodzeństwem. Dlatego, żeby umilić wam zimowe wieczory, przypominamy kilka zabaw z dawnych lat.

### Kapsle

Podwórkowa zabawa z dawnych lat. Do gry potrzebne były co najmniej dwie osoby, a także kapsle z butelek. Na ziemi rysowało się kredą albo kamieniem tor, zaznaczało start i metę. Tor mógł być skomplikowany, pełen zakrętów i przeszkód utworzonych z gałązek, kamieni lub innych przedmiotów. Zawodnicy ustawiali kapsle na starcie obok siebie. Pstrykając na zmianę w bok kapsla, przesuwali je do przodu po torze. Wypadnięcie poza tor oznaczało utratę kolejki, a kapsel, który pierwszy minął linię mety, wygrywał.

### Piektło niebo

Do tej zabawy będzie potrzebna kartka papieru i dwie kredki: czerwona i niebieska. Z białej kartki wycinamy kwadrat i składamy dwa razy na pół. Rozkładamy i wierzchołki kwadratowej kartki składamy do środka. Odwracamy i powtarzamy poprzednią czynność. Składamy na pół i otwieramy, składamy na pół wzdłuż drugiej, prostopadłej osi i otwieramy. Wkładamy palce do otworów z dołu kartki, a środek malujemy: jeden na czerwono, a drugi na niebiesko. Gotowe! Otwierając na zmianę kolor niebieski, czyli niebo, oraz czerwony, czyli piektło, mówimy wylizkankę: „*Piektło, niebo, czyściec, raj, swoją duszę tutaj daj...*”.

### Rolnik sam w dolinie

Bardzo popularna zabawa dawniej w przedszkolach. Wszystkie dzieci ustawiają się w kółeczko, a w środku stoi rolnik. Uczestnicy zabawy śpiewają: „*Rolnik sam w dolinie, rolnik sam w dolinie, hejże, hejże, hejże ha*”, a następnie „*Rolnik bierze żonę, rolnik bierze żonę, hejże, hejże, hejże ha*”, a osoba w środku wybiera sobie żonę, potem żona bierze dziecko, dziecko bierze nianię, niania bierze kotka, kotek bierze myszkę, a myszka wybiera serek, następnie wszystkie dzieci klaszczą i śpiewają: „*Ser zostaje w kole, bo nie umiał w szkole tabliczki mnożenia, ani podzielenia, koło się obraca, serek się przewraca, hejże, hejże, hejże ha, serek się przewraca*” i zabawę można zacząć od początku.

### Palec pod budkę

W podstawówce bardzo często bawiliśmy się w wylizkankę: „*Palec pod budkę, bo za minutkę, budka się zamyka, paluszki przemyka, sobota, niedziela, budka się otwiera*”. Kto nie zdążył włożyć paluszka pod budkę, musiał np. iść do sklepu lub zapytać o coś nauczyciela.

JOANNA ZIEBA



## Musisz to przeczytać

## Ballada ptaków i węży

Najnowsza książka Suzanne Collins - wydana w tym roku pt. „Ballada ptaków i węży” - to obowiązkowa pozycja dla fanów serii „Igrzyska śmierci”. Autorka stworzyła prequel tej trylogii, który opowiada o Dziesiątych Głodowych Igrzyskach, a głównym bohaterem jest Coriolanus Snow. Różnica czasowa pomiędzy „Igrzyskami śmierci”, a „Balladą ptaków i węży” wynosi 64 lata.

*Ambicja go napędza. Rywalizacja go motywuje. Władza ma jednak swoją cenę.*

Powieść od razu pochłania czytelnika i nie pozwała odłożyć się na półkę, póki nie dowiesz się, jakie jest zakończenie. Dzięki tej książce dostajemy głębszy zarys postaci Coriolanusa i dowiadujemy się, dlaczego podejmował pewne decyzje. Dodatkowo poznajemy nowe postacie, które Snow znał jako młody człowiek i które wpłynęły na jego osobowość, zwłaszcza piękną, utalentowaną Lucy Grey.

Fabula trzyma w napięciu, aż chce się czytać! Tytuł nie jest przypadkowy, ponieważ w powieści ważni są nie tylko ludzie, ale również zwierzęta - ptaki i węże. Zielona, symboliczna okładka jest skromna, ale razem z tytułem dodaje książce tajemniczości. Powieść jest dobrze przemyślana i dopracowana, podobnie jak sama postać Snowa.

17 czerwca tego roku „Balladę ptaków i węży” wydano w audiobooku - książkę czyta znana aktorka Anna Dereszowska, więc jeżeli wolisz posłuchać opowieści o Coriolanusie Snow, możesz wybrać tę opcję. Jeżeli jeszcze nie czytałeś serii „Igrzyska śmierci” to warto najpierw zapoznać się z treścią „Ballady ptaków i węży”. Autorka porusza tematy fantastyczne, jednak można również odnaleźć elementy dotyczące zwykłego ludzkiego życia.

*Uważam, że każdy człowiek ma w sobie wrodzone dobro. Wie, kiedy przekracza granicę i staje się zły.*

Ta książka zmieni twój pogląd na postać Snowa, przyniesie mnóstwo emocji oraz zrodzi kolejne pytania, na które trudno będzie znaleźć jednoznaczną odpowiedź.

JOANNA ZIĘBA

## KS czyli Kuchnia Studenta

## CIASTO DYNIOWE

## Składniki:

- 300 g mąki,
- 200 g masła w temp. pokojowej,
- ¾ szklanki cukru,
- 3 jajka,
- 200 g puree z dyni,
- łyżeczka cynamonu,
- 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia,
- 2 jabłka.

## Przygotowanie:

## Puree z dyni:

Umyć, osuszyć i wydrążyć dynię, a następnie przekroić ją na 8 części. Kawałki dyni przełożyć na blaszkę i piec w nagrzanym do 180 stopni piekarniku przez ok. 40 min. Jeśli dy-

nia jest już miękka, wyciągnąć ją i czekać około 15 minut, aż ostygnie. Następnie obrać ją nożykiem i przełożyć do miski. Kawałki dyni zmiakować, aż do uzyskania kremowej konsystencji.

## Ciasto:

Mąkę przesiać do miski razem z proszkiem do pieczenia. Masło miksować przez chwilę, a następnie dodawać do niego stopniowo cukier, jajka, puree z dyni i cynamon. Na koniec dodać jeszcze suche składniki. Wszystko miksować, aż do połączenia składników. Tortownicę wyłożyć papierem do pieczenia i przełożyć na nią ciasto. Jabłka obrać, pokroić w grubsze plasterki i ułożyć na cieście. Piec w 180°C przez około 50 minut.

poleca Maja Jakubiec

Nowy pomysł na pasję  
PRZETWORY

W tym numerze zachęcamy wszystkich do robienia przetworów. Zwłaszcza, że jesień to idealna pora na robienie zapasów na zimę, a domowe specjały są przecież najpyszniejsze.

Ten pomysł na pasję przeznaczony jest dla osób w każdym wieku. Najmłodszy jednak muszą poprosić o pomoc starszych. W Internecie znajdziemy mnóstwo przepisów na najlepsze domowe przetwory. Przeróżne konfitury, dżemy, kiszone ogórki, korniszony, ketchupy, buraczki, sosy, kiszona kapusta, soki, salatkę i inne specjały ucieszą nasze podniebienia, a robienie przetworów może stać się idealnym sposobem na spędzanie wolnego czasu. W zależności od tego, jaką mamy porę roku i jakie owoce czy warzywa są dostępne, możemy tworzyć przeróżne smakołyki. Październik to miesiąc na kiszenie kapusty. W tym miesiącu również można przygotować przetwory z dyni, grzybów, pigwy, kapusty i późnych jabłek oraz gruszek. W listopadzie kończy się sezon na zaprawianie, ale jeżeli pogoda sprzyja, można wykonać ostatnie przetwory z dyni.

Gotowanie, a zwłaszcza robienie przetworów to nie relaks. Wymaga dużo pracy, ale efekt może okazać się zniechęcający i będzie cieszył podniebienia nasze i bliskich.

poleca JOANNA ZIĘBA

Pomysłowa aplikacja  
Vinted

W tym numerze prezentujemy popularną, reklamowaną w telewizji aplikację o nazwie Vinted. To internetowa społeczność, która umożliwia sprzedawanie oraz kupowanie używanych ubrań, bądź akcesoriów.

Popularna nie tylko w Polsce, ale i na świecie, Vinted wymaga założenia konta. Kiedy zalogujemy się do tej internetowej społeczności, możemy dodać rzeczy, które tylko zajmują miejsce w naszej szafie i opisać je, podając kategorię, markę, stan oraz cenę. Jest

też możliwość wymiany ubrań, możemy zaznaczyć „Chcę to wymienić”. Na starcie dostajemy 3 darmowe podbicia, dzięki którym więcej użytkowników zobaczy wystawione przez nas ubrania. Każde następne podbicia wymagają drobnej opłaty. Towary, którymi jesteśmy zainteresowani, możemy dodać do ulubionych lub wysłać wiadomość do sprzedającego. Dobrze jest podać miasto najbliższej miejsca zamieszkania, ponieważ towary można odbierać osobiście.

Aplikacja jest bardzo prosta w obsłudze, na dolnym pasku znajdziemy Nowości, Szukaj, Sprzedaj, Wiadomości oraz Profil. Z Vinted

możemy korzystać również na komputerze. Dzięki Vinted możesz promować swoją szafę i zyskać więcej obserwujących. Jeżeli jednak nie jesteś popularny w tej internetowej społeczności, ciężko będzie znaleźć kupców, zainteresowanych Twoimi towarami.

Jeżeli masz dużo zbędnych ubrań w szafie, warto pobrać Vinted i cieszyć się nie tylko ze sprzedaży, ale również z zakupów lub wymiany, zwłaszcza, że zakupy w Internecie w obecnych czasach są bezpieczniejsze.

poleca JOANNA ZIĘBA



# Sprawozdanie z prac rady i wójta gminy Buczkowice w III kwartale 2020 roku

W okresie sprawozdawczym odbyły się trzy sesje Rady Gminy Buczkowice oraz sześć posiedzeń jej komisji.

Od lipca do września Rada Gminy Buczkowice podjęła 19 uchwał, którymi między innymi:

- zmieniono Wieloletnią Prognozę Finansową gminy Buczkowice oraz budżet gminy na rok 2020,

- określono średnią cenę jednostki paliwa w gminie Buczkowice na rok szkolny 2020/2021,

- rozpatrzono wniosek o zmianę zasad użytkowania na terenie gminy Buczkowice miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych – i uznano go za niezastępujący na uwzględnienie,

- przejęto od województwa śląskiego zadania dotyczące zarządzania publicznymi drogami wojewódzkimi – celem zaprojektowania chodnika przy ul. Bielskiej w Buczkowicach,

- zmieniono część nazw przystanków autobusowych na terenie gminy, przywracając nazwy zwyczajowe,

- ustalono nowe zasady gospodarowania odpadami komunalnymi, które zaczną obowiązywać od 1 lipca 2021 roku oraz wysokość opłat za odpady dla właścicieli nieruchomości niezamieszkałych.

Podczas posiedzeń komisji radni opiniowali projekty uchwał przygotowane przez wójta gminy oraz zajmowali się bieżącymi sprawami gminy i zagadnieniami wynikającymi z planów pracy.

Wójt gminy Buczkowice w III kwartale 2020

roku między innymi:

1. Przygotował i przedłożył do rozpatrzenia 20 projektów uchwał Rady Gminy Buczkowice – 19 uchwał zostało podjętych.

2. Wydał 20 zarządzeń – m.in. w sprawach:

- 1) dzierżawy części działki 3561/2 położonej w Buczkowicach,

- 2) wykazu nieruchomości stanowiących mienie gminy przeznaczonych do zamiany,

- 3) powierzenia stanowiska dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Godziszcu,

- 4) powierzenia stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej im. B. Chrobrego w Rybarzowicach,

- 5) wyznaczenia koordynatora do spraw Dostępności w Urzędzie Gminy Buczkowice,

- 6) informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Buczkowice za pierwsze półrocze 2020 r., informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć w I półroczu oraz informacji o przebiegu wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze 2020 roku instytucji kultury i samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej,

- 7) zmiany budżetu gminy Buczkowice na rok 2020 – 7 zarządzeń.

3. Zawarł 11 umów z firmami dotyczących m.in.:

- 1) pełnienia funkcji inspektora nadzoru nad zadaniem pn. „Budowa mostu w ul. Topolowej z przylegającym odcinkiem drogi w Rybarzowicach”,

- 2) opracowania dokumentacji projektowej na zadanie pn. „Rozbudowa drogi powiatowej ulicy Bielskiej w Buczkowicach od ronda z DW 942 do granicy z Meszną”,

- 3) rozgraniczenia nieruchomości,

- 4) prowadzenia zajęć świetlicowych (5), oraz 18 umów z osobami fizycznymi dotyczących m.in.:

- 1) przeprowadzenia zajęć profilaktyczno-wychowawczych w formie świetlicy środowiskowej – zajęcia teatralne,

- 2) prac remontowych na placach zabaw – 2 umowy,

- 3) obsługi wyborów Prezydenta RP (14).

4. Zatwierdził 1 przetarg dotyczący realizacji zadania pn. „Budowa mostu w ul. Topolowej z przylegającym odcinkiem drogi w Rybarzowicach”.

Szczegółowe informacje dotyczące pracy Rady Gminy i wójta (w tym zawiadomienia o posiedzeniach RG oraz protokoły z ich przebiegu, podjęte uchwały i ich projekty wraz z uzasadnieniami, wyniki głosowań radnych, zarządzenia wójta oraz sprawozdania z jego działalności) udostępniane są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Buczkowice ([bip.buczkowice.pl](http://bip.buczkowice.pl)) oraz na stronie internetowej gminy ([buczkowice.pl](http://buczkowice.pl)). Transmisje i retransmisje sesji obejrzeć można na stronie internetowej [buczkowice.sesja.pl](http://buczkowice.sesja.pl).

AGATA ARTEMKA  
EWA MATERA

## OGRANICZENIE WIZYT W URZĘDZIE GMINY BUCZKOWICE

W związku z lawinowo rosnącą liczbą zachorowań na SARS-CoV-2, na podstawie zarządzenia nr 11/2020 Kierownika Urzędu Gminy Buczkowice z dnia 22.10.2020 r., wprowadza się czasowe ograniczenia dostępności osobistych wizyt w Urzędzie Gminy Buczkowice.

Kontaktowanie się z urzędem jest możliwe drogą mailową: [sekretariat@buczkowice.pl](mailto:sekretariat@buczkowice.pl), telefoniczną: 33/4990066, a w przypadku konieczności bezpośredniego załatwienia sprawy – po wcześniejszym umówieniu się za pośrednictwem telefonu lub maila.

Sprawy załatwiane będą za pośrednictwem:

- platformy ePUAP,

- poczty – UG Buczkowice 43-374 Buczkowice, ul. Lipowska 730,

- skrzynki znajdującej się przed wejściem do UG.

Większość wzorów pism jest dostępna do pobrania w „formularze do pobrania” na stronie [bip.buczkowice.pl](http://bip.buczkowice.pl), po ich wypełnieniu można je wysłać lub wrzucić do wspomnianej wyżej skrzynki – z podaniem numeru telefonu kontaktowego. Formularze druków są dostępne również na stojaku w holu urzędu (parter) obok wejścia do biblioteki.

Za wszelkie utrudnienia przepraszamy!

JÓZEF CAPUTA, wójt gminy Buczkowice

## INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH RADY GMINY BUCZKOWICE

W okresie wrzesień-październik 2020 roku do wójta gminy wpłynęła jedna interpelacja, złożona przez radnego Jerzego Więcka. Dotyczyła ona zakupu kamer celem monitorowania miejsc, gdzie poja-

wiają się dzikie wysypiska odpadów, oraz innych miejsc szczególnie zagrożonych.

Dokładna treść interpelacji i udzielonej odpowiedzi dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Buczkowice ([bip.buczkowice.pl](http://bip.buczkowice.pl)) i na stronie internetowej gminy ([buczkowice.pl](http://buczkowice.pl)).

EWA MATERA

## OGŁOSZENIA URZĘDU GMINY

Urząd Gminy w Buczkowicach zwraca się z prośbą do mieszkańców o przecięcie gałęzi drzew oraz krzewów, które wystają poza posesje zawężając pas drogowy. Taka sytuacja stwarza zagrożenia dla uczestników ruchu oraz ogranicza widoczność. Wystające na pas drogowy gałęzie i krzewy mogą powodować uszkodzenia pojazdów.

Problem z wystającymi na drogę gałęziami jest zgłaszany także przez firmy prowadzące odśnieżanie. W związku z tym gmina nie będzie odśnieżała dróg, na których właściciele nie dokonają przy-

cinku gałęzi zawężających pas drogowy.

MARCIN JAKUBIEC

Urząd Gminy Buczkowice przypomina, że zgodnie z ustawą z 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych istnieje obowiązek uiszczania opłat za groby po upływie 20 lat od terminu poprzedniej opłaty. Brak uiszczenia opłaty spowoduje utratę prawa do grobu.

Wszelkie informacje w sprawie cmentarzy komunalnych można uzyskać w Urzędzie Gminy w Buczkowicach ul. Lipowska 730, tel. (33) 499 00 66 ww. 15.

DOROTA MAJCHERCZYK

# PALĄC ODPADY KOMUNALNE W PIECU TRUJESZ SIEBIE, SWOICH BLISKICH I SĄSIADÓW

Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego niektórzy „oszczędni” właściele domów ogrzewają je, paląc w piecach odpadami komunalnymi. Najczęściej w takich sytuacjach do pieców wrzucane są zmieszane materiały z opakowań (tworzywa sztuczne – plastik, folia, guma), meble, odzież, obuwie, a nawet stare opony. W świetle obowiązujących przepisów prawa jest to postępowanie nielegalne, natomiast w świetle zasad współżycia społecznego – szczególnie naganne.

W procesach spalania ważną rolę odgrywa temperatura spalania – gdy jest niewłaściwa (zbyt niska), w emitowanych spalinach powstają zanieczyszczenia, których oddziaływanie na środowisko naturalne i zdrowie ludzi jest bardzo szkodliwe. Podczas spalania śmieci, w szczególności tworzyw sztucznych, powstają następujące zanieczyszczenia: dioksyny, furany, tlenki węgla, tlenki azotu, pył, metale ciężkie (kadm, rtęć, kobalt, nikiel, selen, ołów), chlorowodór, cyjanowodór, formaldehyd, styren i wiele innych organicznych i nieorganicznych związków chemicznych.

Spalanie odpadów w domowych piecach odbywa się w niskich temperaturach (200-500°C), z czym wiąże się zwiększona emisja zanieczyszczeń do atmosfery i gleby. Poza tym kominy budynków mieszkalnych są niskim źródłem emisji i w tej sytuacji uniemożliwione zostaje wyniesienie zanieczyszczeń na duże odległości i rozproszenie ich przez wiatr, przez co największą dawkę zanieczyszczeń przyjmujemy w domu, gdzie spędzamy większość czasu w ciągu doby.

Dodatkowo, spalanie odpadów w piecach domowych powoduje osadzanie się w przewodach kominowych trudno usuwalnej sadzy, której nadmiar może doprowadzić do zapalenia się i popękania komina. Jest to bardzo częsta przyczyna zaczadzenia oraz pożarów budynków.

Pośród zanieczyszczeń emitowanych przez domowe kominy szczególne zagrożenie dla ludzi i zwierząt mają następujące związki:

- **Dwutlenek siarki ( $\text{SO}_2$ )** – powoduje u ludzi trudności w oddychaniu, a u roślin znik chlorofilu, czego widocznym efektem jest zamieranie blaszek liściowych. Związek ten przyczynia się do opadu kwaśnych deszczy. Stopniowo kumulując się w glebie, powoduje jej zakwaszenie i zasolenie. Działa korrozyjnie na konstrukcje metalowe.

- **Tlenki azotu ( $\text{NO}_x$ )** – są przyczyną podrażnienia i uszkodzenia płuc.  $\text{NO}_2$  działa drażniąco na oczy i drogi oddechowe, jest przyczyną zaburzeń w oddychaniu, powoduje choroby alergiczne, m.in. astmę – szczególnie u dzieci.

- **Tlenek węgla ( $\text{CO}$ )** – jest trujący dla ludzi i zwierząt. Wiąże czerwone ciała krwi, utrudniając transport tlenu. Oddziałuje także na centralny układ nerwowy. Najbardziej wrażliwy na jego działanie jest mózg.

- **Pyły** – bezpośrednio oddziaływanie pyłów zależy od wielkości cząstek. Niebezpieczne są pyły najdrobniejsze o wielkości cząstki do 5 mikrometrów, które z łatwością przenikają do większości organizmów. U ludzi osiadają na ściankach pęcherzyków płucnych i utrudniają wymianę gazową. Powodują podrażnienia naskórki i śluzówki, zapalenia górnych dróg oddechowych, wywołują choroby oczu, choroby alergiczne, astmę a także ciężkie schorzenia, jak pylica płuc oraz nowotwory płuc, gardła i krtani.

- **Metale ciężkie** – odkładają się w szpiku kostnym, śledzionie i nerkach; uszkadzają układ nerwowy, powodują anemię, zaburzenia snu, pogorszenie sprawności umysłowej, agresywność. Mogą również wywołać zmiany nowotworowe.

- **Wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne (WWA)** – wywołują ostre i przewlekłe zatrucia. W grupie węglowodorów aromatycznych duże zagrożenie stanowi benzo(a)piren, ze względu na właściwości rakotwórcze.

- **Dioksyny** – to jedne z najsilniejszych trujących, jakie zna ludzkość. Uszkadzają one narządy wewnętrzne: wątrobę, płuca, nerki, rdzeń kręgowy i korę mózgową, zwiększają również ryzyko wystąpienia nowotworów. Dioksyny działają alergicznie oraz obniżają odporność organizmów, co powoduje zwiększenie podatności na zakażenia wirusowe i bakteryjne.

Jak widać, palenie odpadów komunalnych w domowych piecach stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi, zwierząt i świata roślinnego. Dlatego apeluję do wszystkich mieszkańców praktykujących spalanie odpadów o zaprzestanie tego i postępowanie z nimi we właściwy sposób, zgodny z powszechnie obowiązującymi zasadami gospodarowania odpadami.

## Pamiętaj!

- Domowy piec nie jest przeznaczony do spalania odpadów.
- Za spalanie odpadów komunalnych grozi mandat do 500 zł lub gdy sprawa trafi do sądu, grzywna w wysokości do 5000 zł.
- Zanim wrzucisz odpad do pieca, pomyśl, ile naprawdę jest warte dla ciebie zdrowie własne i bliskich.

## KUPUJĄC OPAŁ, PAMIĘTAJ O UCHWALE ANTYSMOGOWEJ

Przypominam mieszkańcom gminy Buczkowice, iż zgodnie z § 6 i § 8 ust. 2 Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego z 7 kwietnia 2017 r. nr V/36/1/2017 w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ogra-

niczeń w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, na terenie całego województwa śląskiego, obowiązuje zakaz stosowania w kotłach, kominkach i piecach:

- węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego węgla;
- mułów i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem;
- paliw, w których udział masowy węgla kamiennego o uziarnieniu poniżej 3 mm wynosi więcej niż 15%;
- biomasy stałej, której wilgotność w stanie roboczym przekracza 20%.

Sankcje stosowane w przypadku naruszenia postanowień ww. uchwały określone zostały w art. 334 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, który stanowi, że „kto nie przestrzega ograniczeń, nakazów lub zakazów, określonych w uchwale sejmiku województwa przyjętej na podstawie art. 96, podlega karze grzywny”.

Zgodnie z art. 24 Kodeksu wykroczeń grzywna wynosi od 20 zł do 5000 zł, przy czym w postępowaniu mandatowym można nałożyć grzywnę w wysokości do 500 zł, a jeżeli czyn wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy – 1000 zł (art. 96 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia). Organem uprawnionym do nakładania mandatów na podstawie art. 334 Prawa ochrony środowiska, jest Policja oraz Inspektor Ochrony Środowiska.

Wszystkich zainteresowanych tematem zachęcam do odwiedzenia strony <http://powietrze.slaskie.pl>.

## WIESZ, CZYM ODDYCHASZ

Na budynku Urzędu Gminy Buczkowice został zamontowany i aktywowany czujnik jakości powietrza Airly, który mierzy w czasie rzeczywistym stężenie pyłów zawieszonych PM1, PM2.5 oraz PM10 i najważniejsze parametry pogodowe, dając informację o jakości powietrza w tej okolicy.

Dane z czujnika dotyczące aktualnej jakości powietrza można śledzić je na stronie [www.map.airly.eu](http://www.map.airly.eu), [www.buczkowice.pl](http://www.buczkowice.pl) oraz na aplikacjach Airly na systemy Android i iOS.

Przemysław Lubiński



Czujnik jakości powietrza.



## Uwaga! Nowy formularz opłaty za śmieci

Od 1 września 2020 r. obowiązują nowy wzór deklaracji z tytułu gospodarowania odpadami komunalnymi. Elektroniczny formularz deklaracji jest dostępny na stronie <https://urząd.buczkowice.pl> w sekcji „Usługi elektroniczne”, zakładka „Gospodarka odpadami”. Zwykły formularz można wydrukować z „Formularze do pobrania” ze strony [bip.buczkowice.pl](http://bip.buczkowice.pl).

Elektroniczny formularz jest bardzo prosty do wypełnienia i w pełni zautomatyzowany. Stawki same się podpowiadają, pozostaje tylko uzupełnić dane osobowe lub dane osoby prawnej/jednostki nieposiadającej osobowości prawnej oraz wybrać liczbę osób zamieszkujących nieruchomość lub w przypadku osób prawnych/jednostek nieposiadających osobowości prawnej – liczbę pojemników i worków. Osoby posiadające domki letniskowe również mogą korzystać z tej deklaracji.

Warunkiem poprawnego złożenia deklaracji przez ePUAP jest podpisanie jej Profilem Zaufanym lub podpisem kwalifikowanym. Jeżeli nie posiadasz jeszcze Profilu Zaufanego, możesz złożyć wniosek na stronie <https://pz.gov.pl/pz/registerMainPage> i potwierdzić go na miejscu w Urzędzie Gminy Buczkowice (dziennik podawczy) lub przez wykorzystanie innych metod potwierdzenia tożsamości, które znajdziesz na stronie z formularzem rejestracyjnym.

Jeśli interesuje cię opcja z potwierdzeniem PZ w urzędzie, pamiętaj o poprawnym wypełnieniu formularza danymi osobowymi (jeśli posiadasz drugie imię, nie zapomnij go uzupełnić, uważaj na literówki). Profil zaufany potwierdzony w urzędzie posiada trzyletnią ważność. W każdej chwili możesz sam przedłużyć jego ważność o kolejne 3 lata.

Od 2015 roku Urząd Gminy Buczkowice pracuje w trybie Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją. Tym trybem objęte są m.in. deklaracje odpadowe i deklaracje podatkowe. Wypełniając deklarację w formie elektronicznej dbasz o środowisko i o swój czas. Elektronicznie możesz wysyłać dokumenty po godzinach pracy urzędu, a także w weekendy. Nie ma tutaj żadnych ograniczeń, o ile nie wystąpią utrudnienia techniczne. Zachęcamy do korzystania z usług online!

Jakub Kwaśny

POWSZECHNY  
SPIS ROLNY  
1.09.-30.11.2020

#LiczySięRolnictwo

Wejdź na  
**spisrolny.gov.pl**  
i spisuj się  
przez Internet



GUS | Powszechny  
Spis Rolny 2020

## POWSZECHNY SPIS ROLNY

Od 1 września do 30 listopada 2020 r. (według stanu z 1 czerwca 2020 r.) na terytorium Polski przeprowadzany jest Powszechny Spis Rolny 2020. Udział w spisie jest obowiązkowy.

Rolnicy mogą udzielić informacji o gospodarstwach rolnych:

- poprzez samospis internetowy przeprowadzony za pośrednictwem interaktywnej aplikacji, dostępnej na stronie internetowej <https://spisrolny.gov.pl/>;

- telefonicznie – dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99;

- korzystając – w przypadku braku dostępu do Internetu – ze stanowiska komputerowego w siedzibie gminy w celu dokonania samospisu internetowego;

- od 10 października 2020 r. istnieje możliwość realizacji Powszechnego Spisu Rolnego przez rachmistrzów w formie wywiadów bezpośrednich z użytkownikami gospodarstw rolnych.

Przeprowadzanie wywiadów bezpośrednich przez rachmistrzów spisowych będzie realizowane z zachowaniem wszystkich obowiązujących zaleceń sanitarnych. Jeżeli respondent ze względu na sytuację epidemiczną wyrazi obawę przed bezpo-

średnim kontaktem, rachmistrz spisowy poinformuje respondenta o obowiązku udziału w spisie, który może być zrealizowany w formie wywiadu telefonicznego. W przypadku gdy rachmistrz pozyska informację, że użytkownik gospodarstwa rolnego jest objęty kwarantanną lub izolacją domową wywiad będzie przeprowadzony przez telefon.

Rachmistrz spisowy legitymuje się oficjalnym identyfikatorem wydany przez Wojewódzkie Biuro Spisowe. Identyfikator poza danymi personalnymi zawiera także upoważnienie do zbierania danych oraz hologram, pieczęć i podpis osoby wydającej dokument.

Tożsamość rachmistrza spisowego, jego dane można potwierdzić:

- dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99,

- lub za pośrednictwem strony internetowej: <https://rachmistrz.stat.gov.pl/formularz/>.

Bieżące informacje o spisie rolnym dostępne są na stronie <https://spisrolny.gov.pl/>.

Zapraszamy wszystkich rolników do udziału w spisie.

## KRONIKA PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO W RYBARZOWICACH

### Z POLICJANTEM BEZPIECZNIE



Spotkanie z policjantem KP Szczyrk miało miejsce 14 września. Gość opowiedział nam o swojej pracy, przypomniał zasady zachowania na drodze. Dziękujemy za spotkanie.

### DZIEŃ KROPKI W CAŁYM ŚWIECIE



15 września obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kropki. To dzień wzbudzenia u dzieci kreatywności, pomysłowości, działania i zabawy. Uświadamialiśmy przedszkolakom, że każdy ma jakieś ukryte zdolności.

### OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA

20 września był okazją do świętowania i czerpania radości z bycia przedszkolakiem. W każdej grupie, oprócz rozmów o prawach dzieci, odbyło się wiele atrakcji.

**JABŁKO TO SAMO ZDROWIE!**

28 września obchodziliśmy Dzień Jabłka. Zabawy plastyczne, ruchowe, badawcze i ze śpiewem towarzyszyły dzieciom przez cały dzień. Dwa jabłka dziennie i unikniemy wizyty u lekarza!

**POWITANIE JESIENI Z... ZIEMNIAKIEM**

Dzień Pieczonego Ziemniaka miał miejsce 30 września. Ziemniaczki z piekarnika wszystkim smakowały! Dodatkowo było mnóstwo zabaw z ziemniakami.

**CZYTAJMY DZIECIOM!**

Rozbudzanie u dzieci zainteresowań książką to plan przedszkola. Ogólnopolskie projekty edukacyjne tj. Cała Polska czyta dzieciom oraz Mały Miś w Świecie Wielkiej Literatury bardzo dobrze wpisują się w zadanie. Czytajmy i zachęcajmy dzieci do sięgania po książki!

**CODEWEEK 2020**

Europejski Tydzień Kodowania trwa od 10 do 25 października. Dzieci szybko opanowały sztukę związaną z kodowaniem i z radością uczestniczyły w międzynarodowym projekcie edukacyjnym.

**SPOTKANIE Z PISARKĄ**

12 października miało miejsce autorskie spotkanie literackie z Karoliną Adamczyk – utalentowaną pisarką z naszej miejscowości, która zaprezentowała ilustrowaną książeczkę Przeczytaj mi mamo. Dziękujemy!

**MARCHEWKOWE ŚWIĘTO**

Dzień Marchewki obchodziliśmy 13 października. Były prezentacje, tańce, prace plastyczne, picie soków... wszystko z marchewką. Samo zdrowie!

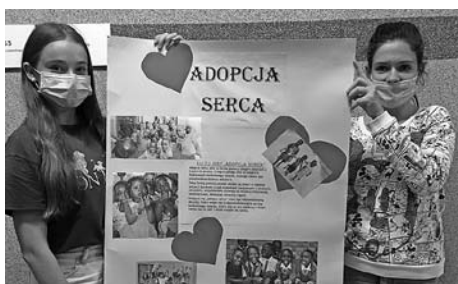
**DZIEŃ NAUCZYCIELA**

14 października Dzień Nauczyciela zorganizowała grupa starszaków. Wszystkim wychowawcom, pracownikom oświaty składamy serdeczne życzenia z tej okazji!

Jadwiga Kozłowska

**WIEŚCI ZE SZKOŁY  
W GODZISZCE****OSOBLIWOŚCI ŚWIATA FIZYKI**

Co roku we wrześniu nasi uczniowie wyjeżdżali na wykłady naukowe do Katowic. Tym razem klasy 7 i 8 uczestniczyły w nich online. Dzięki platformie Zoom uczniowie nie tylko mogli wysłuchać wykładów z cyklu „Osobliwości Świata Fizyki” prowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu Śląskiego, ale także zadawać prowadzącym pytania. Tematyka tegorocznych zajęć była bardzo ciekawa. Pierwsza część nosiła tytuł „Równowaga ponad wszystko”, a druga – „Zakręcony świat”. Uczniowie dowiedzieli się, na czym polega tajemnica starożytnych budowli, które przetrwały tysiąclecia i trzęsienia ziemi. Poznali, jak tworzone trwały budowle, nie używając do tego komputerów. Dzięki eksperymentom zaprezentowanym podczas wykładu poznali proste zasady budowania akweduktów, wieżowców czy przepraw przez rzekę. W interesujący sposób wykładowcy przypomnieli, że Ziemia, na której mieszkamy, wiruje i ma kształt spłaszczonej kuli. W codziennym życiu, co prawda nie odczuwamy jej ruchu obrotowego, ale świadczy o nim wiele mechanizmów przyrody i eksperymentów, które możemy wykonać. Podczas spotkania uczniowie zobaczyli, jak ruch obrotowy układu wpływa na przebieg zachodzących w nim zjawisk. Wszystkim brakowało udziału na żywo w warsztatach, bo wtedy można bezpośrednio uczestniczyć w niezwykłych eksperymentach przygotowanych przez naukowców.

**POMAGAMY!**

Szkolne Koło Wolontariatu zorganizowało w dniach od 14 do 30 września 2020 roku akcję charytatywną „Adopcja serca”, której celem jest pomoc ubogim dzieciom z Afryki. Polega ona na wsparciu finansowym konkretnego dziecka w celu umożliwienia mu edukacji. „Adopcja serca” trwa w naszej szkole od kilku nastu lat, dlatego stworzyła się między organizatorami i uczestnikami akcji, a adoptowanymi dziećmi niepowtarzalna więź. Przychodzą od nich listy w języku francuskim, które zostają przetłumaczone przez jednego z rodziców, by wszyscy mogli zapoznać się z ich treścią. Dzieci wysyłają także swoje zdjęcia oraz kopie świadectw szkolnych. Podczas wrześniowej akcji została zebrana wyjątkowo duża kwota, bo aż ponad 800 złotych, co pozwoli na adopcję kolejnych dzieci. To niezwykle przedsięwzięcie wielu serc, które pozwala wziąć odpowiedzialność

działność za losy konkretnych dzieci czekających na pomoc i wsparcie. Wszystkim hojnym ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

**Z MIŁOŚCI DO TAŃCA**

Trzynastoletnia Oliwia Nykiel, uczennica klasy 8 w naszej szkole, to prawdziwa miłośniczka tańca i mistrzyni parkietu. Przygodę z tańcem zaczęła w wieku 4 lat. Jej pasją stał się taniec towarzyski, który uprawia od ósmego roku życia. Aktualnie tańczy w parze z Jakubem Niklem w Klubie Tańca Towarzyskiego „Nowy Styl” w Bielsku-Białej. W październiku wytańczyli Mistrzostwo Okręgu Śląskiego w tańcach standardowych oraz brązowy medal w tańcach latino. Mistrzostwo Śląska to nie tylko ogromny sukces, ale też awans, tym samym tancerze uzyskali wyższą klasę taneczną „B”. Jest ona szóstą z ośmiu możliwych. Zatem do szczytu już niedaleko. Gratulacje! I trzymamy kciuki za kolejne sukcesy.

**PISARZE SĄ WŚRÓD NAS**

Październik dla Julii Wojciuch z klasy szóstej stał się miesiącem literackich sukcesów. Najpierw okazało się, że została laureatką XXXVIII Wojewódzkiego i XXIV Ogólnopolskiego Przeglądu Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej „LIPA 2020”. Nagrodzono ją za pełne uroku i plastycznych opisów opowiadanie pt. „Tutusie”. Dowiodła w nim swojego wyjątkowego kontaktu z naturą i jej cudownościami oraz umiejętności zarejestrowania ich w sposób literacki. Następnie okazało się, że zdobyła I miejsce w Międzynarodowym Konkursie „Tworzymy Własne Wydawnictwo”. Julka nie tylko napisała interesującą i zabawną historię Ducha Leona, ale także namalowała do niej magiczne ilustracje. To pierwsza autorska książka dziewczynki i od razu odniosła taki sukces. Warto dodać, że uczennica stworzyła oba swoje utwory w czasie pandemii, kiedy zostaliśmy zamknięci w domach. Jak widać, wyobraźni nie da się zamknąć na klucz, potrafi przekroczyć zamknięcie.

Redaktorzy Szkolnych Wiadomości  
pod opieką Sabiny Janicy-Wojacek



## Z ŻYCIA SZKOŁY W RYBARZOWICACH

### BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY



14 września odbyło się spotkanie profilaktyczno-edukacyjne dla uczniów z klas pierwszych z dzielnicowym rejonu Rybarzowice z Komisarzatu Policji w Szczyrku. Tematem pogadanki w ramach realizacji programu edukacyjnego Bezpieczna Siódemka była bezpieczna droga do szkoły. Pan policjant przypomniał zasady bezpiecznego poruszania się po drodze w przypadku, kiedy nie ma chodnika lub pobocza, prawidłowego przekraczania jezdni, zachowania w miejscach oczekiwania na przyjazd autobusów. Podkreślił także, jak ważne jest noszenie elementów odblaskowych na odzieży czy plecakach, zwłaszcza po zmroku. Przestrzegali najmłodszych przed zabawami w pobliżu jezdni. Uczniowie bardzo aktywnie uczestniczyli w spotkaniu, zadawali wiele pytań dotyczących bezpieczeństwa i w praktyce ćwiczyli przejście w wyznaczonym miejscu. Dzieci zapoznały się również z zawodem policjanta oraz wyposażeniem radiowozu. Na zakończenie spotkania otrzymały odblaski oraz książeczki edukacyjne. Spotkania odbywały się zgodnie z procedurami bezpieczeństwa w związku z epidemią COVID-19.

RENATA SZOPA

### SPORTOWY SUKCES NASZEJ UCZENNICY



Julia Stasica z klasy 3b zwyciężyła w Międzwojewódzkich Mistrzostwach Młodziczek w Gimnastyce Artystycznej. W mistrzostwach rywalizowały najlepsze gimnastyczki do lat 9 z województwa śląskiego, małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego. Julia okazała się najlepsza w wieloboju, jak i w obu finałach. Jest to jak do tej pory jej największy sukces indywidualny i jeden z największych sukcesów Klubu KS Spartak, w którym trenuje. Gratulujemy i trzymamy kciuki za dalsze sukcesy

DARIUSZ BINDA

### WOLONTARIUSZE CZYTAJĄ NAJMŁODSZYM

W roku szkolnym 2020/2021 nowi członkowie Szkolnego Koła Wolontariatu zabrali się z zapałem do wykonania zaplanowanych



działań. Uczniowie klasy 8a, kontynuując akcję pn. „Wolontariusze czytają najmłodszym”, odwiedzili nasze przedszkolaki z oddziałów „0” z jesiennymi opowiadaniem. Po wysłuchaniu przeczytanych tekstów, dzieci odpowiadały na pytania związane z jesienią. Na koniec spotkania zostały przeprowadzone zabawy ruchowe przy akompaniamencie jesiennych piosenek, w których dzieci chętnie brały udział.

LILIANA KANIK

opiekun Szkolnego Koła Wolontariatu

## Z ŻYCIA SZKOŁY W KALNEJ

### WAŻNE DNI



We wrześniu obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kropki. To święto, które stwarza okazję do budowania pewności siebie, odkrywania talentów, pasji, zainteresowań i pobudzania wyobraźni dzieci. Wszystko rozpoczęło się w 2003 roku, kiedy Peter H. Reynolds wydał książkę dla dzieci „The Dot” (czyli „Kropka”), w której opowiedział historię małej Vashitii. Nieśmiała dziewczynka, dzięki nauczycielce plastyki, uwierzyła w siebie i poznała swój talent. Zachęcaliśmy naszych uczniów, by przyglądali się sobie, odkrywali, prezentowali swoje talenty, pasje, zainteresowania. Z prac plastycznych przygotowanych przez uczniów powstała inspirująca galeria, pokazująca, że każde dziecko jest wyjątkowe i utalentowane.

Obchodziliśmy również Dzień Uśmiechu. Corocznie ten dzień obchodzony jest w pierwszy piątek października. Twórcą tego święta był Harvey Ball – autor słynnego znaczka uśmiechniętej buźki „smiley’a”, najbardziej rozpoznawalnego symbolu radości na całym świecie. Pomysłodawca zachęcał do jak najczęstszego uśmiechania się i robienia dobrych uczynków. Poprzez przygotowaną gazetkę przypominaliśmy, ile korzyści dla naszego zdrowia płynie ze szczerego, prawdziwego śmiechu, jak ważny jest dystans do siebie i swoich słabości, zachęcaliśmy do częstych, życzliwych uśmiechów.

M. BURZYŃSKA

### DZIEŃ PATRONA



23 września, korzystając z okazji, że udało nam się znowu spotkać w murach szkoły po półrocznej nieobecności, postanowiliśmy jak co roku uczcić pamięć naszego patrona Jerzego Kukuczki. Wybraliśmy się w plener. Uczniowie klas 1, 2 i 3 fantastycznie spędzili czas na świeżym powietrzu. Wszyscy bawili się i grali w gry zespołowe, rozgrywali też mecze piłki nożnej. Po świetnej zabawie zmęczeni, ale szczęśliwi, wróciliśmy do szkoły.

M.C.

### SPACERUJĄ, ZWIEDZAJĄ I MNOŻĄ...



Korzystając z ładnej pogody uczniowie z Kalnej 24 września odbyli jesienną wycieczkę w pobliskie góry. – Wcześniej jeździliśmy w okolice Istebnej na Rajdy Kukuczki, ale teraz, przy obostrzeniach pandemicznych, bezpieczniejsze dla dzieci jest wychodzenie w małych grupach i blisko – mówi nauczycielka z tużejszej podstawówki Elżbieta Tajstra. Na cześć patrona szkoły pokonano dystans 6 kilometrów, a nagrodą za wysiłek było wspólne ognisko. Dla pedagogów eskapady tego typu to zajęcia ruchowe, wychowawcze i przyrodnicze w jednym.

Jak co roku uczniowie klas 7 i 8 odbyli wycieczkę do Muzeum Auschwitz-Birkenau. Pandemia spowodowała, że zainteresowanie turystów zwiedzaniem byłego miejsca kaźni było znikome, dlatego można było dokładnie obejrzeć obiekty i ekspozycje. – Lekcja historii w tym wyjątkowym miejscu to dla młodzieży przeżycie szczególne, a obecne pokolenia są ostatnimi, które mają okazję spotkać byłych więźniów obozu, od których mogą usłyszeć opisy przeżytego koszmaru – mówią przewodnicy z muzeum. Koncentrationslager Auschwitz funkcjonował w latach 1940-1945, zostało w nim zamordowanych ponad 1,1 mln ludzi.

W październiku rozpoczęły się kolejne Szkolne Mistrzostwa w Tabliczce Mnożenia. Kwalifikacje przeszły 23 osoby z klas 4-8. Finał zaplanowano na koniec października. Będą to trzy konkurencje: tabliczka na czas oraz dwie konkurencje z kartami Grabowskiego. Rokrocznie do wstępnych eliminacji podchodzi wszystkich uczniowie klas 4-8.

A. KRAJEWSKA

## AGENCJA UBEZPIECZEŃ

DANUTA I PIOTR POBUDKIEWICZ

### UBEZPIECZENIA:

majątkowe, transportowe, budowlane, OC,  
komunikacyjne, osobowe NNW, rolne, finansowe

Brzozowa 880, 43-374 BUCZKOWICE  
tel./fax: 33/817 72 80

Danuta: kom. 604-456-964

Piotr: kom. 606-483-590

pon.pt. 17:00-20:00, sob. do 14.00

wiener  
VIENNA INSURANCE GROUP

## CAŁOROCZNE DOMKI LETNISKOWE



**RYBARZOWICE - HAJDUK  
NOCLEG I WYPOCZYNEK**

ZAPRASZAMY PRZEZ CAŁY ROK!

PRZYJMUJEMY RÓWNIEŻ GOŚCI  
WESEŁNYCH, KOMUNIJNYCH ITP...

[www.bogumilow.nocowanie.pl](http://www.bogumilow.nocowanie.pl)

[bogumilow@gmail.com](mailto:bogumilow@gmail.com)  
665 569 987



# SKLEP I SERWIS

## PIŁ MOTOROWYCH I KOSIAREK

### SKLEP W SZCZYRKU

PRZY UL. BESKIDZKIEJ 196  
(SZCZYRK SKALITE)

**OFERUJE:**

- PILARKI

- KOSY SPALINOWE

- MYJKI CIŚNIENIOWE

- KOSIARKI OGRODOWE MARKI VIKING

- AKCESORIA (PROWADNICE, ŁAŃCUCHY, PILNIKI, OLEJE, ŻYŁKI)

- ODŚNIEŻARKI

- ŁAŃCUCHY ŚNIEGOWE

- ŁOPATY DO ŚNIEGU

### ZAPRASZAMY

PON. - PT. 9.00 - 18.00

SOB. 9.00 - 14.00

TEL. 33 8 14 90 46 / 509 565 814

SERWIS SPRZĘTU OGRODOWEGO  
RÓŻNYCH PRODUCENTÓW

# STIHL®

# KAR TRANS BETON TOWAROWY

- Produkcja, sprzedaż betonu ■ Własny transport
- Pompa do betonu - wysięg 24 m ■ Pompogruszka wysięg 28 m
- Konkurencyjne ceny

[www.kartrans.beskidy.pl](http://www.kartrans.beskidy.pl)

mail: [kartrans1@op.pl](mailto:kartrans1@op.pl)

### RYBARZOWICE

ul. Ceglana 6  
tel. 33-8 -17-67-00  
kom. 604-617-617

### ŻYWIEC

ul. Stolarska 17  
tel. 33-8 -61-03-74  
kom. 608-371-306

## FIRMA IN-GAZ

PATRYK POKORSKI

OFERUJE USŁUGI SERWISOWE  
URZĄDZEŃ GRZEWczych m.in.:

- KOTŁY
- PIECYKI GAZOWE
- KOLEKTORY SŁONECZNE
- POMPY CIEPŁA



### ZAPRASZAM

DO KORZYSTANIA Z USŁUG

TEL. 791966091

E-MAIL: [serwispokorski@gmail.com](mailto:serwispokorski@gmail.com)

[www.in-gaz.pl](http://www.in-gaz.pl)

# KANCELARIA PODATKOWA

WSKAŻEMY CI DROGĘ DO SUKCESU!



LICENCJA MINISTRA  
FINANSÓW  
06361

## KANCELARIA PODATKOWA

ul. Grunwaldzka 677, Buczkowice 43-374  
33 817 65 14, 33 817 65 02,  
602-265-720

[www.kancelariapustelnik.pl](http://www.kancelariapustelnik.pl)  
[maria.pustelnik@gmail.com](mailto:maria.pustelnik@gmail.com)

SPORZĄDZAMY  
DEKLARACJE  
ROCZNE PIT

- INTRASTAT -

WYSYŁAMY  
PLIKI JPK

U NAS ZAPŁACISZ  
KARTĄ PŁATNICZĄ



# PRALNIA EKOLOGICZNA

W naszej ofercie:  
pranie chemiczne, pranie wodne, magiel,  
prasowanie, czyszczenie dywanów ...

Bystra ul. Szczyrkowska 60  
PUNK PRZYJĘĆ Buczkowice, ul. Bielska (PRZECAS)

## KB PROJECT PRACOWNIA MEBLARSKA

- Kuchnie na wymiar
- Szafy, garderoby, zabudowy
- Inne meble na wymiar (dziecięce, biurowe, łazienkowe, garażowe itp...)

POMIAR  
I WYCENA  
GRATIS !!!  
PROFESJONALNA  
WIZUALIZACJA

ul. Wilkowska 740 A, Rybarzowice 43-378

tel. **694-488-445**

biuro@kbproject.pl

www.kbproject.pl

## F.H.U. BYSZKIEWICZ

USŁUGI POGRZEBOWE  
LITERNICTWO NAGROBKOWE

FIRMA 30 LAT  
NA RYNKU



Godziszka, ul. Pierwiosnków 432 (koło szkoły)  
Bielsko-Biała, ul. Daszyńskiego 59  
Komorowice, Cmentarz parafialny

tel. dom. 33/810 47 04

kom. 609 688 190



CENTRUM TECHNIK GRZEWczyCH KOMARPOL J. KOMAR SP. J.  
Al. Gen. Andersa 14, 43-316 Bielsko-Biała  
tel./fax 33 816 28 48, 519 178 038  
www.komarpol.pl

ZADBAJ O ZDROWIE SWOJE I BLISKICH  
WYMIEN KOCIOŁ NA NOWY  
EKOLOGICZNY



602 556 536, 519 178 038  
\* DOTACJE GMINNE \* CZYSTE POWIETRZE \*  
\* ULGA TERMOMODERNIZACYJNA W PIT \*

## KUŹNIA MESZNA

TEL. 510 443 685

- BRAMY
- BALUSTRADY
- SCHODY
- KONSTRUKCJE  
STALOWE

MESZNA

UL. SŁONECZNA 7

KUZNIA MESZNA.PL



Pierwsze pół godziny  
GRATIS !!!

ZAPRASZA NA:

## ZAJĘCIA EDUKACYJNE

- POMOC W NAUCE - polski, angielski, matematyka, chemia
- PRZYGOTOWANIE DO EGZAMINÓW
- ZAJĘCIA ROZWIJAJĄCE ZAINTERESOWANIA
- ZAJĘCIA WSPOMAGAJĄCE ROZWÓJ OSOBISTY - Trening Funkcji Poznawczych
- ZAJĘCIA LOGOPEDYCZNE
- ZAJĘCIA DLA UCZNIÓW - ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz opóźniami w Poradzi Psychologiczno-Pedagogicznej

!!! także ONLINE

tel. 696 768 229

www.bjb.edu.pl

https://www.facebook.com/Educentrum.BJB/

Nowy  
gabinet



Bielsko-Biała  
ul. Cicha 2  
Buczkowice  
ul. Wyzwolenia 491

bonne  
santé

mój styl, moje zdrowie

INDYWIDUALNE  
PODEJŚCIE  
DO KLIENTA

DRUK OD  
JEDNEJ  
SZTUKI

KOMPLEKSOWA  
REALIZACJA  
ZAMÓWIEŃ



## HAFTUJEMY & DRUKUJEMY

KOSZULKI  
POLARY  
KURTKI  
ODZIEŻ BHP  
BLUZY  
EMBLEMATY  
NASZYWKI

PLAKATY  
BANERY  
ETYKIETY  
NAKLEJKI  
ROLL-UP`Y  
TORBY  
PLECAKI

**twoja-  
koszulka.pl**  
drukarnia odzieży

**haftujemy.com**  
haftowanie komputerowe

**twojadrug.net**  
drukarnia wielkoformatowa

43-374 BUCZKOWICE  
UL. POCZTOWA 963  
TEL. 536 536 906

WWW.TWOJA-KOSZULKA.PL  
BIURO@TWOJA-KOSZULKA.PL

WWW.HAFTUJEMY.COM  
BIURO@HAFTUJEMY.COM

WWW.TWOJDruk.NET  
BIURO@TWOJDruk.NET



# gruszeccy.pl

OKNA DRZWI PODŁOGI

338177871 RYBARZOWICE Żywiecka 820



Agencja Ubezpieczeniowa PZU S.A.

**Henryk Starzak**

zaprasza do biura w Buczkowicach „przy rondzie”

Tu ubezpieczysz:

*Swoje mieszkanie i dom, swój samochód, firmę, wyjazd za granicę.*

*Swoje Życie i zdrowie od Następstw Nieszczęśliwych Wypadków*

*oraz w „PZU Planie na Zdrowie”*

*wykupisz dostęp do lekarzy specjalistów bez skierowania i kolejek*

Telefony kontaktowe: 503 167 311, 502 455 510 lub 33 8177 479

W związku z pandemią prosimy o wcześniejsze telefoniczne potwierdzenie otwarcia biura



## KOMINIARSTWO



**Świadczy usługi w zakresie:**

- ✓ czyszczenie przewodów kominowych
- ✓ odbiory budynków
- ✓ przeprowadzanie kontroli technicznej sprawności przewodów i połączeń kominowych
- ✓ montaż wkładów kwasoodpornych

**Zbigniew KAŚKÓW**

ul. Wyzwolenia 230  
43-365 Wilkowice

tel. 033/ 817 04 12  
kom. 0 504 428 023



# UBEZPIECZENIA

GODZISZKA

UL. ŁODYGOWSKA 194

OC/AC, DOMÓW I MIESZKAŃ, PODRÓŻNE, NA ŻYCIE, ROLNE, SZKOLNE ORAZ DLA FIRM

POŚREDNICTWO  
UBEZPIECZENIOWE  
Marcelina Kubica

**GODZISZKA k. KOŚCIOŁA**  
**BIURO CZYNNE**

[www.kubicaubezpieczenia.pl](http://www.kubicaubezpieczenia.pl)

od PON. do PT. w godzinach 16.00 - 18.00  
w innych godzinach kontakt tel.: 667 552 805

/kubicaubezpieczenia

## KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

- organizacja pogrzebu
- sala pożegnań
- chłodnia
- chłodnia do domu zmarłego
- karawan
- kremacja
- załatwianie zasiłku pogrzebowego
- krzyże i tabliczki nagrobne
- wieńce, palmy, wianki

### STEC

BUCZKOWICE  
UL. WYZWOLENIA 363

504 120 848



502 484 112

## KAMIENIARSTWO

NAGROBKOWE  
I BUDOWLANE

SCHODY, PARAPETY, BLATY KUCHENNE  
Paweł i Zdzisław

GORCZEWSKI

GRANIT MARMUR  
LASTRIKO KONGLOMERAT  
RYBARZOWICE, ul. Gerberów 672  
(500 m przed ul. Żywiecką)  
tel. 33 8177-968; 506 725 894

## Nowa SUPEROFERTA !!!



Banku Spółdzielczego w Bystrej

## KREDYT „EKO”

Oferta aktualna od 1 października do 31 grudnia 2020 r.

Szczegóły oferty w siedzibie oraz Punktach kasowo-kredytowych Banku.

Wszystkie informacje oraz formularze wniosków kredytowych w formie plików do pobrania: [www.bsbystra.pl](http://www.bsbystra.pl)

## NAJLEPSZE KAWY & HERBATY

W naszej ofercie znajdują Państwo: z całego świata

- PONAD 50 GATUNKÓW KAW MIELONYCH NA MIEJSCU (KAWY NATURALNE, SMAKOWE I ROZPUSZCZALNE)
- PONAD 60 RODZAJÓW HERBAT (HERBATY OWOCOWE, CZERWONE, CZARNE, BIAŁE I ZIELONE)
- AKCESORIA DO PRZYGOTOWANIA I PRZECHOWYWANIA KAW I HERBAT
- A TAKŻE BAKALIE NATURALNE W CZEKOLADZIE I KARAMELU
- OWOCE SUSZONE
- PRZYPRAWY, ZIOŁA
- RÓŻNE SŁODYCZE
- SUPLEMENTY DIETY I ZDROWĄ ŻYWNOSĆ



Buczkowice, ul. Szkolna 1

+48 661 213 007,

+48 661 213 002

e-mail: [keniakawy@gmail.com](mailto:keniakawy@gmail.com)

[www.keniakawy.com](http://www.keniakawy.com)

**DODATKOWO OFERUJEMY**  
**PACZKI PREZENTOWE**  
(gotowe kompozycje  
oraz indywidualne zamówienia)



## PORADNIE:



### • OKULISTYCZNA

kontrakt z NFZ na 2020 rok

### • GINEKOLOGICZNA

lek. med. LESZEK ŁASKIEWICZ

### • CHIRURGII OGÓLNEJ I NACZYNIOWEJ

dr n. med. MAREK SZEWCZYK

### • DERMATOLOGICZNA

lek. med. RENATA JABŁOŃSKA

### • ORTOPEDYCZNA

lek. med. ANTONI KOZIK

### • KARDIOLOGICZNA

lek. med. KRYSZYNA GAJER-BŁASZCZYK

### • DIAGNOSTYKA (poniedziałek, wtorek, czwartek)

## LABORATORIUM ANALITYCZNE

pobieranie krwi w godz. 7.30-9.00

## PRACOWNIA EKG i USG

### ADRES:

ul. Wyzwolenia 491  
Buczkowice 43-374

## REJESTRACJA DO PORADNI:

TEL. 33 814 22 14, 517 04 27 20



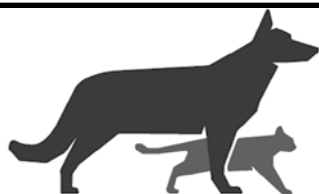
pod starą  
pocztą

# Lapteka

## CZYNNA:

PON-PT	8 <sup>00</sup> -22 <sup>00</sup>
SOBOTA	8 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
NIEDZIELA	10 <sup>00</sup> -18 <sup>00</sup>

**ul. Beskidzka 16, 43-370 Szczyrk**  
**tel: 33 829 93 50**



**PRZYCHODNIA  
WETERYNARYJNA  
"NA WÓJTOWEJ"**

**Przychodnia weterynaryjna  
"Na Wójtowej"**

**lek. wet. Marta Gonos**

**Ul. Wójtowa 398  
43-374 Buczkowice**

**Rejestracja wizyt: 880-880-789**

- |                             |                                 |                          |       |
|-----------------------------|---------------------------------|--------------------------|-------|
| • szczepienia, odrobaczenia | • CYTOLOGIA GUZÓW               | • USG                    | • RTG |
| • badania laboratoryjne     | • I ZMIAN SKÓRNYCH              | • czipowanie             |       |
| • DERMATOLOGIA              | • diagnostyka i leczenie chorób | • wystawianie paszportów |       |

**PRACOWNIA PROTETYCZNA**  
**Krystyna Węgrzyn**

Profesjonalne i ekspresowe:

- wykonywanie protez zębowych
- napraw protez

(sklejenia, uzupełnianie brakujących zębów, klamer,  
podścielenie, korekty zgryzu, odnawianie)

**Tel. 601 695 712, 33 817 72 92**

Buczkowice ul. Kamienna 696

Bielsko-Biała ul. Komorowicka 23



# Twój dom z ELEKTRODOM



## Fotowoltaika

projekt, zgłoszenie  
montaż  
serwis i bieżący nadzór

## Instalacje elektryczne

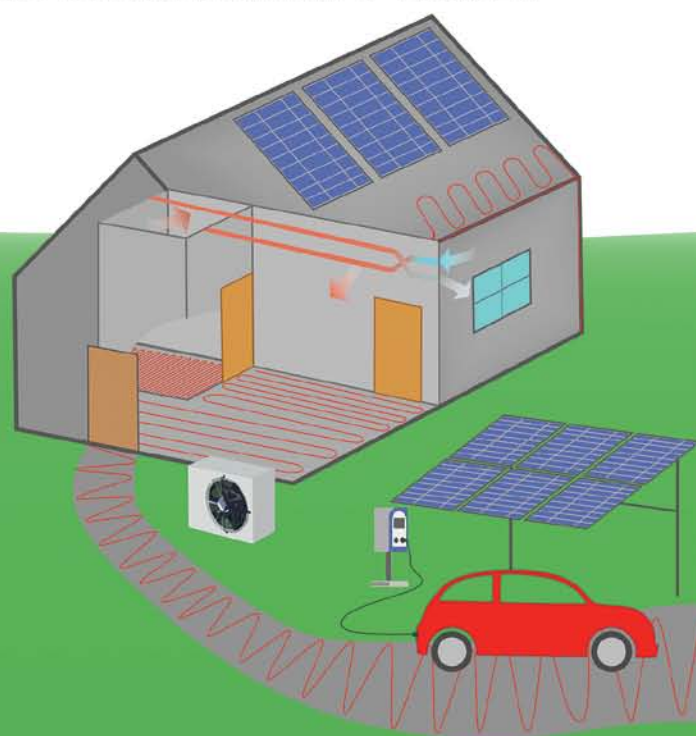
wykonawstwo  
przebudowa  
prace doraźne

## Ogrzewanie elektryczne

podłogi  
rynny  
schody, podjazdy

## Ładowarki samochodów elektrycznych

ładowarka o mocy do 22kW  
-40%! do każdej elektrowni  
**GRATIS!** do elektrowni >20kW



**ELEKTRODOM II Sp. z o.o.**  
ul. Bielska 632  
43-376 Godziszka  
33 8 177 776  
[elektrodom.godziszka.pl](http://elektrodom.godziszka.pl)

więcej: [elektrodom.godziszka.pl](http://elektrodom.godziszka.pl)







## RODZINNY RAJD ROWEROWY

Na zdjęciach:  
1,3,6. Na trasie rajdu.  
4. Punkt kontrolny w Kalnej.  
5. Punkt kontrolny w Go-

dziszce.  
2,7. Meta rajdu przy Sokol-  
ni w Buczkowicach.



## MIASTECZKO EKOLOGICZNE



Na zdjęciach:  
1. Gra planszowa.  
2,5. Tworzenie  
eko-toreb.  
3. Stacja rowe-  
rowa.  
4. Eko-memory.

